

Posiedzenie Centralnej Komisji ds. Referendum

30 listopada po południu odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji ds. Spraw Referendum. Przewodniczył Adam Łopatka.

Komisja zapoznała się z protokołami łącznych wyników głosowania na obszarze województw, nadesłanymi przez wojewódzkie komisje do spraw referendum, porównała te wyniki ze zbiorczymi zestawieniami przygotowanymi na podstawie tych protokołów. Po sprawdzeniu prawidłowości obliczeń przyjęła:

- protokół ustalenia wyników referendum ogólnokrajowego;
- tekst „obwieszczenia o wynikach referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego 29 listopada”;

(dokończenie na str. 2)

Obrady Komisji Współdziałania

30 listopada br. odbyło się w gmachu Sejmu posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD z udziałem pozostałych sygnatariuszy Deklaracji w Sprawie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego oraz przedstawicieli PRON. Omówiono przebieg i wstępne wyniki ogólnokrajowego referendum oraz wnioski z tego płynące. (PAP)

NA ŚWIECIE

Przywrócenie stosunków między Chinami a Laosem

Jak podało Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL, Chiny i Laos postanowiły przywrócić przyjacielskie stosunki i ponownie wymienić ambasadorów.

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych EWG

Ministrowie spraw zagranicznych państw należących do Wspólnego Rynku kontynuowali wczoraj rozpoczęte w niedzielę w stolicy Belgii obrady, których celem jest przygotowanie zaplanowanego na 4-5 grudnia szczytu EWG w Kopenhague.

Kolejna francuska próba atomowa

W poniedziałek na atolu Mururoa Francja przeprowadziła kolejną ósmą w tym roku podziemną próbę atomową, a 90 od chwili rozpoczęcia testów atomowych w 1975 roku w Polinezji Francuskiej.

Wybuch bomby przyczyną katastrofy?

Jak wynika z wstępnego śledztwa prowadzonego przez ekipę ekspertów z Korei Południowej, przyczyną katastrofy samolotu Południowokoreańskiej Linii Lotniczych KAL, który rozbił się w zachodniej prowincji Tajlandii, był wybuch bomby zegarowej. Na pokładzie „Boeinga-707” znajdowało się 115 osób. Najprawdopodobniej wszystkie zginęły.

W KRAJU

Terminy przerw w br. szkolnym

Zgodnie z kalendarzem bieżącego roku szkolnego, przewidziane są następujące przerwy w nauce: zimowa przerwa świąteczna od 24 grudnia 1987 r. do 2 stycznia 1988 r.; ferie zimowe od 1 do 13 lutego 1988 r.; wiosenna przerwa świąteczna od 31 marca do 6 kwietnia 1988 r.

Dar dla służby zdrowia

Za pośrednictwem międzynarodowego „Caritasu” nadeszła do Łodzi przesyłka stanowiąca dar papieża Jana Pawła II dla modernizowanego łódzkiego szpitala im. Heleny Wolff. Jest to ultrasonograf firmy „Siemens” wraz z dodatkowym wyposażeniem.

Ofiary pożarów

Jak informuje rzecznik prasowy Komendy Głównej Straży Pożarnej w minionym tygodniu (23-29 XI), w pożarach śmierć poniosło 16 osób. W większości przypadków tragedie te spowodowane były nieostrożnością oraz użytkowaniem niesprawnych urządzeń grzewczych.

Żołnierze odnowili Kopiec Kościuszkowski

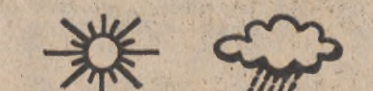
Odnawianiem Kopca Kościuszkowski zajęli się żołnierze 6 Pomorskiej Brygady Powietrzno-Desantowej. Załadowani zimą stanem kopca zawierającego ziemię z pól bitewnych Racławic, Maciejowic i Dubienki przywrócili mu dawny wygląd.

Z kalendarza

Imieniny — Eligiusza, Natalii

1945 — utworzono Światową Demokratyczną Federację Kobiet
1918 — z Afryki wschodniej wyparto wojska niemieckie

Słońce wschodzi o 7.21, zachodzi o 15.28.



Listopad był w tym roku nieco cieplejszy niż zwykle. Początek grudnia zapowiada się jednak bardziej zimowo. Dziś na Pomorzu Środkowym przewidywane jest zachmurzenie duże z okresowymi opadami, rano mgły. Temperatura od minus 2 stopni nad ranem do plus 5 w ciągu dnia, wiatr słaby, zmienny. (ho)

Wyniki referendum

Dnia 29 listopada 1987 r. przeprowadzone zostało referendum ogólnokrajowe, postanowione uchwałą Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 10 października 1987 r. Treścią referendum ogólnokrajowego były dwa pytania, określone przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w uchwale z dnia 23 października 1987 r.:

„Pytanie 1.

Czy jesteś za pełną realizacją przedstawionego Sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zmierzającego do wyraźnej poprawy warunków życia społeczeństwa, wiedząc, że wymaga to przejścia przez trudny dwu-trzyletni okres szybkich zmian?”

„Pytanie 2.

Czy opowiadasz się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której ce-

lem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?”

Referendum przeprowadzili powołane w tym celu komisje: Centralna Komisja do Spraw Referendum, 49 wojewódzkich komisji do spraw referendum, 2.401 komisji do spraw referendum stopnia podstawowego (miejskich, dzielnicowych, gminnych oraz miast i gmin) i 21.374 obwodowych komisji do spraw referendum; w skład komisji weszło 225.961 obywateli.

Wyniki głosowania w referendum ogólnokrajowym.

A. Liczba osób uprawnionych do udziału w referendum, czyli osób objętych spisami według stanu w chwili zakończenia głosowania wynosiła 26.201.169. W głosowaniu udział wzięło 17.638.483 uprawnionych osób, co stanowi 67,32 proc.

Kart nieważnych oddano 69.520, a kart ważnych 17.568.963.

(dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



GŁOS POMORZA

KOSZALIN
SŁUPSK

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXVI NR 281 (11013)

WTOREK 1987—12—01

CENA 10 zł Wyd. 2

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

Posiedzenie Prezydium Rządu

- Wspólne przedsiębiorstwo polsko-radzieckie
- Lokalizacja drugiej elektrowni jądrowej

Jak informuje Biuro Prasowe Rządu 30 listopada Prezydium Rządu zapoznało się z informacją o utworzeniu wspólnego polsko-radzieckiego przedsiębiorstwa na bazie fabryki kosmetyków „Pollena-Miraculum” w Krakowie.

Utworzenie międzynarodowego przedsiębiorstwa polsko-radzieckiego umożliwiłoby dokonanie przerwy w rozwoju zakładów, modernizację produkcji oraz stworzenie dodatkowych mocy pozwalających podjąć produkcję artykułów najbardziej deficytowych na obu rynkach.

Prezydium Rządu zapoznało się następnie z informacją o lokalizacji drugiej elektrowni jądrowej w Polsce. Zgodnie z wnioskiem Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i ministra przemysłu, elektrownia ta, o nazwie „Warta” powinna powstać na terenie wsi Klempicz w woj. piskim.

Docelowa moc elektrowni wyniesie 4 tysiące MW. Przewiduje się, że pierwszy blok o mocy 1000 MW, oddany zostanie do eksploatacji w 1996 roku, a następnie sukcesywnie do 2002 roku. W rozwiązaniach projektowanej elektrowni jądrowej „Warta” przewidziano wszystkie dotychczas stosowane w świecie systemy kontroli technologicznej, sterowania i zabezpieczenia.

Prezydium Rządu po wysłuchaniu kompetentnych opinii oraz uwzględniając ekspertyzy Polskiej Akademii Nauk i odpowiednich jednostek naukowo-badawczych i projektowych pozytywnie zaopiniowało propozycję lokalizacji drugiej elektrowni jądrowej. (PAP)

Przed „Barbórką — 87”

Górnicy przekraczają plan

Rosnące zapotrzebowanie na węgiel w kraju spowodowało dwukrotnie w br. rządowe korekty dostaw. W rezultacie na rynek skierowano ponad 24,3 mln ton węgla, kosztem ograniczenia eksportu. Sprawnie przebiega transport z głąb kraju. Sygnały o pojawiających się w różnych rejonach Polski niedoborach węgla wynikają z faktu, że popyt na to paliwo wzrasta

niewspółmiernie do możliwości wydobywczych kopalń. Jednocześnie obserwuje się powszechne zjawisko nieposzanowania węgla, zwłaszcza w przemyśle.

Od początku br. do końca listopada górnicy wydobyli 177 mln 829 tys. ton węgla kamiennego, tj. o 418 tys. ton więcej niż przewidywano w planie.

60 osób zasypanych w Andach

Lawina śniegu i błota

Hawana (PAP). Około 60 osób zostało zasypanych przez lawinę śniegu, błota i skał w pobliżu Los Maitenes w chilijskich Andach, 15 km na pld.-wsch. od Santiago. Jak dotąd, ekipy ratunkowe wydobły jedynie zwłoki 2 osób. Władze obawiają się, że wszystkie zasypane osoby zginęły w wyniku lawiny. Kilkadziesiąt osób zostało rannych. Lawina zasypała pole namiotowe i osiedle, w którym mieszkało 25 robotników, pracujących przy budowie elektrowni wodnej na rzece Colorado.

Władze wezwały mieszkańców wioski i osiedli w pobliżu Los Maitenes do opuszczenia swoich domów w związku z zagrożeniem niebezpieczeństwem dalszych lawin.

Rośnie liczba ofiar tajfunu „Nina”

Tokio (PAP). Władze filipińskie poinformowały, że 658 osób zginęło w wyniku tajfunu „Nina”, który dotknął w ub. tygodniu Wyspy Filipińskie. Jedynie w prowincji Sorsogon, gdzie prędkość wiatru dochodziła do 205 km/godz. zginęło 490 osób. Władze obawiają się, że liczba ofiar może nadal rosnąć.

Ocenia się, że straty materialne, spowodowane przez tajfun, przekroczyły 25 mln dolarów. Zniszczone zostały plantacje orzeszków ziemnych, pola ryżowe, drogi i mosty. W wyniku powodzi, pod wodą znalazło się 14 miast, a ponad 350 tys. osób zostało pozbawionych dachu nad głową.

LISTY • LISTY

Droga przez... błoto

W imieniu mieszkańców kolonii Robuń proszę o interwencję w sprawie naszej drogi. W czerwcu tego roku rozkopano ją po obu stronach. Mijają miesiące i nikt nie tu nie robi. A przecież na tej kolonii mieszkają ludzie w podeszłym wieku, dzieci idące do szkoły grzęzną w

błocie po kolana. Latem kumulowały nie mogły przyjechać wymłócić zboża. Już tyle jest lat po wojnie, i żeby do tej pory nie było porządnej drogi! Ile to butów ludzie zniszczyli przez te lata!

Anna Wencław
Robuń, gm. Gościno

Rzecznik rządu o wynikach głosowania

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników referendum, 30 listopada w godzinach wieczornych rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban spotkał się z dziennikarzami zagranicznymi i krajowymi.

Na wstępie Jerzy Urban powiedział:

Wyniki referendum ukazały społeczne zaufanie do nowej u nas instytucji rozstrzygania o ważnych sprawach kraju poprzez powszechne głosowanie. Władze pragnęły uzyskać autentyczną opinię społeczeństwa, opinię swobodnie wyrażoną. W imieniu rządu wyrażam satysfakcję z tego, że uzyskaliśmy taką opinię. Przeważająca większość głosujących poparła program realizacji radykalnych reform. Uformowała proreformatorską przewagę liczebną.

Ponad 2/3 dorosłych Polaków odpowiedziało na wezwanie Sejmu i poszło do urn dając dowód, że pragnie dialogu z władzą na temat o szczególnym znaczeniu dla kraju. Jest to dowód wysokiej aktywności obywatelskiej. W Polsce referendum nie ma tradycji. Uczestnictwo nie wynika z przyzwyczajenia.

W Szwajcarii, gdzie referenda odbywają się od 200 lat przeciętna frekwencja wynosi 43 proc. Wszędzie w świecie udział w referendum z reguły jest niższy, niż w wyborach parlamentarnych. W Hiszpanii w ub. roku w referendum wzięło udział niespełna 60 proc. uprawnionych. Opinia 31 proc. uprawnionych rozstrzygnęła o wyniku. W USA, gdzie w stanie Maryland ogłoszono we wrześniu tego roku referendum, uczestniczyło w nim 8 proc. uprawnionych. Na światowym tle Polska frekwencja jest wysoka. Bojkot referendum się nie udał.

Około 11.600 tys. obywateli opowiedziało się za rządowym projektem dotyczącym tempa i zakresu reform gospodarczych. Przeciwno — 4.300 tys.

Ponad 2/3 tych obywateli, którzy wyrobili sobie zdanie o tempie i zakresie reform i pragnęli je wypowiedzieć poparło projekt reform radykalnych, szybkich i głębokich.

Ani na pierwsze, ani na drugie pytanie referendum przewaga głosów „tak” nie jest taka, aby była prawnie rozstrzygająca. Wymagaloby to bowiem jednogłośności ponad połowy uprawnionych do głosowania, a nie wystarczyła nawet uzyskana przewaga dwóch trzecich głosujących. We wszystkich innych krajach, gdzie się referenda rozstrzyga, opinia większości spośród tylko tych, którzy poszli głosować. Decydują obywatelskie aktywności w danym głosowaniu. Np. obecnie rządzący prezydent USA wybrałby pozostał głosami mniej, niż jednej trzeciej uprawnionych do głosowania Amerykanów. Sejm polski uchwalając ustawę o referendum ustanowił jednak niezwykle wysoką barierę prawomocności głosowania. Ten rygor naszej demokracji jest tak ostry jak nigdzie. Głosowanie dotyczyło spraw bardzo trudnych. Było całkowicie wolne i w pełni tajne. Nie jest ujmą dla programu władz, że w tej sytuacji nie uzyskał większości prawnie prawomocnej. Ważne, że uzyskał aprobatę przeważającej większości głosujących.

Przypominam, że zgodnie z zapowiedzią i z treścią pytań referendum nie dotyczyło tego czy reformować i demokratyzować Polskę. Pytaliśmy tylko: w jakim to czynić tempie i zakresie. Potwierdzam zdecydowanie władz na rzecz reform i demokratyzowania stosunków.

Wyjaśnię teraz, co dalej będzie.

Sejm rozpisując referendum przekazuje na rzecz ogółu obywateli swą władzę decydowania. Czynić to może w niektórych sprawach szczególnej wagi. Gdy referendum nie przynosi odpowiedzi prawnie przesądającej decyzja znów należy do Sejmu. Jednakże Sejm z pewnością weźmie pod uwagę wyniki referendum jako najszerszej z możliwych i najbardziej miarodajnej konsultacji społecznej.

Jeszcze w tym tygodniu, 5 grudnia Sejm zbierze się, oceni wyniki referendum i wyciągnie wnioski z woli głosujących. Rząd czeka na kierunkowe decyzje Sejmu, aby do jego woli dostosować realizację projektu reform. Taki jest stan rzeczy na najbliższe dni wynikający z ustanowionych reguł demokracji.

Referat przedstawiony na VI Plenum KC PZPR przedstawił projekty demokratyzacyjne w sposób elastyczny, dyskusyjny, niczego nie przesądający. VI Plenum zbierze się powtórnie, by przed podjęciem uchwały o tempie i zakresie demokratyzacji wziąć pod uwagę rezultaty referendum.

Rząd dziękuje wszystkim głosującym za wyrażenie stosunku do projektów, które władze podały osądowi ogółu obywateli.

Rząd dziękuje tej przytłaczającej większości głosujących, którzy wyrazili aprobatę dla projektów władz. Ponad 11,5 miliona obywateli głosowało za niepopularną, trudną do przyjęcia wersją radykalizowania reformy gospodarczej przedstawionej przez rząd bez unikania trudnej prawdy o wzroście cen.

Dorobek referendum to jednak nie tylko wynik głosowania. To wielkie zbiorowe doświadczenie w praktykowaniu demokracji. W zebrań, na których dyskutowano były projekty reform aktywnie uczestniczyli miliony obywateli. Przyniosły te dyskusje bogactwo wniosków, które są studiowane. Wzbogacają one sposób myślenia i życie publiczne. Dyskusja ujawniła liczne błędniki. Władze wszystkich szczebli już przystąpiły, albo przystąpią do ich analizowania i szukania skutecznych środków zaradczych.

Referendum pogłębiło kulturę polityczną Polaków i Polki, jego doświadczenia dobrze posłużą do projektowania dalszych referendum ogólnopolskich i lokalnych.

Oceniając wyniki referendum, które w każdym innym kraju w istniejącym tam systemie prawnym uznane byłoby

(dokończenie na str. 2)

Nadzwyczajny szczyt OJA

Paryż (PAP). W stolicy Etiopii — Addis Abebie rozpoczął się w poniedziałek pierwszy nadzwyczajny szczyt Organizacji Jedności Afrykańskiej, którego uczestnicy opracowują wspólną strategię działań mających na celu rozwiązanie kryzysu spowodowanego ocenianym na 200 mld dolarów zadłużeniem zagranicznym

kontynentu. Otwierając obrady szefów rządów i państw OJA, przywódca Etiopii Mengistu Hajle Mariam wezwał do zorganizowania konferencji międzynarodowej w celu uporania się z kryzysową sytuacją ekonomiczną Afryki.

Referenda na świecie

SZWAJCARIA, WŁOCHY, HISZPANIA, FRANCJA, IRLANDIA — oto kraje, które w ostatnim czasie korzystały z referendum jako formy demokracji bezpośredniej, by rozstrzygnąć pewne istotne sprawy państwowe, gospodarcze czy społeczne.

Poszczególne ustawodawstwa przyjęły różne — niekiedy dość skomplikowane — zasady ustalania wiążącej mocy referendum. Podstawowe wymogi mają oczywiście charakter ilościowy. Z przedstawionego tu przeglądu można łatwo wnioskować, że decydują najczęściej dwa kryteria. Pierwsze — to większość głosów, jakie pada za danym rozwiązaniem, projektem, pyta-

niem. Decyduje więc tzw. większość względna — tj. zdanie większości tych, którzy wzięli udział w głosowaniu. Drugie kryterium — to frekwencja wyborcza. Przepisy wymagają — choć też nie zawsze — aby wypowiedziało się połowa, albo przynajmniej duża część uprawnionych do głosowania.

Poniżej chronologiczne zestawienie najważniejszych i najciekawszych głosowań ludowych w tych krajach w minionych trzech latach:

MAJ 1984 — W SZWAJCARII, 73 proc. głosujących wypowiedziało

(dokończenie na str. 2)

Sygnaty CZYTELNIKÓW

Zimno i ciemno

Rosnowo. — Przystanek autobusowy tak tu zaprojektowano — powiedział mieszkaniec Rosnowa, Jerzy Ł. — że boczne ściany są z dużych taffi szkła. A raczej były, gdyż wybito je. PKS nie wstawił nowych już od dwóch lat. Czy pasażerowie znów będą mokli i marzli na tym przystanku?

Sporo jest też narzeków na brak żarówek w lampach oświetlających stację kolejki wąskotorowej. O zmroku nie można nic odczytać z rozkładu jazdy. Przyjeźdźni próbują świecić zapalniczką. A wystarczy wymienić tylko kilka żarówek! Ciekawe kiedy obaj przewoźnicy przypomną sobie o obowiązach wobec pasażerów! (ms)

CAF — A. Hawatej

Wyniki referendum

(dokończenie ze str. 1)

B. Na podstawie kart ważnych ustalone zostały następujące łączne wyniki głosowania na obszarze kraju:

Na pytanie 1:
odpowiedzi „tak” udzieliło 11.601.975 osób, co stanowi 66,04 proc. głosów ważnych
odpowiedzi „nie” udzieliło 4.866.207 osób, co stanowi 27,70 proc. głosów ważnych
Nie udzielono odpowiedzi na postawione pytanie albo też przekreśliło kartę w obrębie tego pytania 1.100.781 osób, co stanowi 6,26 proc. głosów ważnych.

Na pytanie 2:
odpowiedzi „tak” udzieliło 12.127.621 osób, co stanowi 69,03 proc. głosów ważnych
odpowiedzi „nie” udzieliło 4.317.401 osób, co stanowi 24,57 proc. głosów ważnych
Nie udzielono odpowiedzi na postawione pytanie albo też przekreśliło kartę w obrębie tego pytania 1.123.941 osób, co stanowi 6,40 proc. głosów ważnych.



Wyniki referendum ogólnokrajowego

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 6 maja 1987 r. o konsultacjach społecznych i referendum, wynik referendum jest rozstrzygający, jeżeli za jednym z rozwiązań w sprawie poddanej pod głosowanie opowiedziało się więcej niż połowa uprawnionych do wzięcia udziału w referendum.

Na podstawie łącznych wyników głosowania, Centralna Komisja do Spraw Referendum ustaliła, co następuje:

Pytanie 1:
liczba odpowiedzi „tak” stanowi w stosunku do liczby uprawnionych do udziału w referendum 44,28 proc.;

liczba odpowiedzi „nie” stanowi w stosunku do liczby uprawnionych do udziału w referendum 18,57 proc.
W związku z tym, że liczba odpowiedzi „tak” udzielonych na pytanie 1:

„Czy jesteś za pełną realizacją przedstawionego Sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zmierzającego do wyraźnej poprawy warunków życia społeczeństwa, wiedząc, że wymaga to przejścia przez trudny dwu- trzyletni okres szybkich zmian?”

stanowi w stosunku do liczby uprawnionych do udziału w referendum ogólnokrajowym 44,28 proc. wynik referendum nie jest rozstrzygający w tej sprawie.

Pytanie 2:
Liczba odpowiedzi „tak” stanowi w stosunku do liczby uprawnionych do udziału w referendum 46,29 proc.;

liczba odpowiedzi „nie” stanowi w stosunku do liczby uprawnionych do udziału w referendum 16,48 proc.

W związku z tym, że liczba odpowiedzi „tak” udzielonych na pytanie 2:

„Czy opowiadasz się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?”

stanowi w stosunku do liczby uprawnionych do udziału w referendum ogólnokrajowym 46,29 proc. wynik referendum nie jest rozstrzygający w tej sprawie.

Z obszernego obwieszczenia Centralnej Komisji do Spraw Referendum o wynikach głosowania w poszczególnych województwach zamieszczamy dane dotyczące Pomorza Środkowego. Pozostałą część obwieszczenia zamieszczymy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”.

Rzecznik prasowy rządu o głosowaniu

(dokończenie ze str. 1)
za przesadzające na rzecz projektów realizacyjnych, które przedstawiały władze — wzięcia pod uwagę kilka czynników.

Przedstawiony został pod rozważenie gospodarczy, wariant postępowania ostry, niosący trudne, szybkie zmiany położenia materialnego wielu rodzin wzmocniony w swej wymowie radykalnym projektem zmiany cen i płac, w tym 110-procentową podwyżkę cen podstawowych artykułów żywnościowych. Rząd szczerze wyklądając te karty nie spodziewał się łatwego powszechnego aplauzu.

W dotychczasowej polskiej praktyce głosowań powstał nawyk głosowania bez skreśleń. Obecnie, w referendum obywatele powinni byli, wbrew przyzwyczajeniom, dokonywać trudnego wyboru skreślając „tak” lub „nie”. Sejm ustanowił — o czym mówiłem — tak wysokie quorum głosujących, którzy swym głosowaniem przesądzą wyniki referendum, jakie gdzie indziej istnieje tylko w parlamentach. To w parlamentach tylko na ogół wymaga się aby połowa uprawnionych do głosowania opowiadała się za danym rozwiązaniem. Głosowanie obejmuje tam jednak tylko kilkuset posłów związanych dyscypliną parlamentarną lub partyjną, a nie milionów obywateli.

Gdyby wynik referendum uzależniony był tylko od głosów obywateli aktywnie pragnących wyrazić swoje zdanie — projekty rządowe uzyskałyby aprobatę znacznie większą niż podstawowa większość głosów.

W tych jednak szczególnych warunkach polskie referendum ma niezwykle wysoką wiarygodność jako demokratyczny sprawdzian obywatelskich postaw i przejaw dialogu większości Polaków z władzami.

Jedną trzecią obywateli, która w głosowaniu nie brała udziału postawiła nie uczestniczyć z bardzo różnorodnych motywów. Te powody były silnie zróżnicowane, niż przy wyborach do Sejmu. Grała tu rolę konieczność wyrobienia sobie i wyrażenia poglądu na kwestie złożone: brak przyzwyczajenia do udziału w takich głosowaniach, różne niechęci do uczestnictwa o lokalnym wymiarze np. związane z brakami w zaopatrzeniu. Często lokalne, lub szersze, ale boleśnie odczuwane szczególne niedostatki czy rzeczy budzące krytykę dyktowały sposób odpowiedzi na referendum w sprawach ogólnych.

OPZZ wypowiedziało się za głosowaniem, za odpowiadaniem „tak” na pytania referendum. Wyraziło jednak tak wiele zastrzeżeń i wątpliwości, że stanowisko OPZZ mogło wywołać brak zaufania do części składowych projektu reform.

Dyskusja nad propozycją utworzenia II Izby parlamentu ukazała, że ta kwestia jest bardzo sporna, a to tylko przykład opinii rozbieżnych i wielości spraw, które się krzyżują wpływając na sposób głosowania.

Rozkład odpowiedzi na drugie pytanie, dotyczące rozwoju demokracji, ukazuje, że obawy i wątpliwości dotyczą również projektów demokratyzacyjnych. Poglądy są zróżnicowane, istnieje też m.in. na wsi dość szerokie przekonanie, że władza powinna być odgórna, silna i sprawna — to jest mało skrepowana. Wiele może też leżeć np. zmniejszenia uprawnień kontrolnych władz wyższych nad gminami i stosunkami w gminach. Nie jest więc tak, że całe społeczeństwo zgodnie dąży do jak najszybszej demokracji. Referendum w sposób demokratyczny ukazało zróżnicowane właśnie podejście do procesów demokratyzacyjnych. Partia, stronnictwa polityczne, PRON pobudzić muszą zaufanie do demokratycznych procedur i przeobrażeń, lansować dopiero reformy idące w tym kierunku.

Z rozkładem odpowiedzi na I pytanie wiąże się lek przed zmianami sytuacji materialnej, zawodowej, zaopatrzeniowej ekonomicznej zależności ludzkiego życia. U znacznej części ludzi pracy zastrzeżenia lub niepokój budzą rozwój prywatnej inicjatywy, przekonanie, że jest ona drapieżna i zmniejsza zakres sprawiedliwości społecznej.

Analiza dyskusji przed referendum oraz wyników referendum pozwoliła wyłonić to wszystko co budziło największe zastrzeżenia, aby program był w większej zgodności ze społecznymi poglądami. Natomiast wyniki referendum absolutnie nie skłaniają do korygowania generalnego kierunku reform ekonomicznych i politycznych. Alternatywa ich byłaby bowiem tylko marazm, degradacja gospodarcza i zastój polityczny kraju. Obowiązkiem władz jest dostrzeżenie historycznych konieczności zdecydowanych reform. Uzyskaliśmy niezbędne poparcie społeczne dla kontynuacji reform. To chcę z mocą podkreślić.

Referendum było to wielka konsultacja. Zastanawiano się przed zaproszeniem tego referendum, czy nie ograniczyć się do konsultacji własnych. Decyzja Sejmu do rozpisania referendum ukazuje wyrażenie swojej troski. Wymiana poglądów była dzięki temu powszechniejsza i głębsza. Nastąpiło niezwykle ożywienie życia publicznego. Referendum pozwoliło uczulić władze na sprawy budzące wątpliwości w społeczeństwie. Wyniki takiej konsultacji, która ma formę referendum są też bardziej wyrażone.

Potwierdzam dalszą determinację władz w kontynuowaniu reform oraz demokratycznej praktyki pytania obywateli o ich poglądy na sprawy dla ogółu doniosłe.

Wyniki referendum są wyrazistą odpowiedzią tym wszystkim, którzy głosili i twierdzą nadal, że nasze demokratyczne instytucje są fasadowe, nasze głosowania fikcyjne i nieswobodne, bazujące na inercji ludzkich postaw, że nasze przemiany demokratyczne są płytkie i pozorne.

Następnie J. Urban odpowiadał na pytania.

— Przewidywania OBOP przed referendum były takie, że 80 proc. tych, którzy będą brali udział w głosowaniu będzie odpowiadało „tak” na obydwie pytania. Czy może Pan to skomentować? (Reuter).

— Nie potrafię tego skomentować. Raczej fachowcy z OBOP muszą wypowiedzieć się dlaczego przewidywania zawarte w badaniach opinii publicznej nie sprawdziły się.

— Mówił Pan, że wyniki referendum były rozczarowaniem dla tych w Polsce, którzy popierali radykalną wersję reformy... (Washington Post).

— Nie, myślę, że w swojej długiej wypowiedzi dosyć wyraziście wykazałem, iż nie stanowią one dla nas rozczarowania.

— Czy po takich wynikach referendum rząd obawia się jakichś demonstracji, czy też jakichś zamieszek i czy sily porządkowe są w stanie podwyższonej gotowości? (La Repubblica).

— Uważam pytanie za naiwne. Nie widzę żadnych powodów do demonstracji i zamieszek; ani żadnego ich prawdopodobieństwa.

— Nie bardzo rozumiem, jak Pan minister może stwierdzić, że rząd otrzymał mandat, jeżeli wymagał on poparcia 50 proc. uprawnionych. O jaki mandat chodzi? (Frankfurter Allgemeine Zeitung).

— Projekt rządowy uzyskał ponad 2/3 poparcia tej części obywateli, którzy głosowali. Z punktu widzenia politycznego jest to silne poparcie na rzecz reform radykalnych i głębokich, mimo, że z punktu widzenia prawnego jest to poparcie niewystarczające, aby wyniki referendum były przesądzające.

— Jak Pan sam powiedział z prawnego punktu widzenia rząd nie otrzymał wystarczającego poparcia dla radykalnego programu reform. Czy może Pan w sposób konkretny określić jakie będą następstwa takiego wyniku referendum? (New York Times).

— Następstwa będą takie, że zbierze się Sejm i w oparciu o wyniki referendum określi dyspozycje, które będą dla rządu wiążące dla odpowiedniego dostosowania programu reform do wyników referendum, dostosowania zgodnego z sejmową oceną. Jak to dosyć precyzyjnie wyjaśniałem w swojej wypowiedzi Sejm, a nie rząd zwrócił się do społeczeństwa o rozstrzygnięcie pewnych zagadnień. Odpowiedź jest bardzo wyrazistą konsultacją w tych sprawach, jednakże nie ma prawnej mocy rozstrzygającej. Wobec tego Sejm musi odnieść się do tego i podjąć rozstrzygnięcia biorąc pod uwagę wyniki referendum w całej ich złożoności, po to, aby rząd mógł program realizacyjny, czyli wszystkie konkrety, dostosować do tej sejmowej analizy. Kalendarz prac będzie tu szybki, ponieważ można się spodziewać, że już w sobotę 5 grudnia Sejm wyrazi swoją wolę.

— Czy może Pan potwierdzić, iż wynika z tego, że obecnie rząd nie może się trzymać proponowanego planu drastycznych podwyżek cen i płac? (New York Times).

— To jest fragment całego programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej, który rząd będzie przypuszczalnie odpowiednio modyfikował i dostosowywał do wyników referendum. Rząd przedstawił spójny program reform gospodarczych. Nie jest tak, że można z niego wyjąć dowolną cegiełkę, wyrzucić rzeczy mniej przyjemne, włożyć bardziej przyjemne. Zmiany wymagałyby odpowiednich przepracowań całego.

— Czy rozstrzygnięcia głos Sejmu może sprzeciwić się w sprawie, o której Pan wspominał przed chwilą. (Frankfurter Allgemeine Zeitung).

— Sejm jest najwyższą władzą w państwie... ale pytania nie zrozumiałem.

— Jeśli dobrze zrozumiałem — to Sejm może przyjąć radykalny projekt reform przedstawiony przez rząd? Czy rząd zamierza wystąpić z takim wnioskiem do Sejmu? (Time Magazine).

— Nie, Rząd pragnie przeanalizować wyniki referendum we wszystkich złożonych jego aspektach. Rząd pragnie poznać się też z wola Sejmu i dopiero wówczas zadeklaruje w jaki sposób należy dalej reformować polską gospodarkę i polskie stosunki. Ja mogę o jednym zapewnić. Generalnie referendum nie dotyczyło kwestii, czy reformować stosunki społeczno-gospodarcze. Potrzeba reform była i jest poza dyskusją. Rządowa wola reform nie osłabła i nie ma powodu by tak się stało. Natomiast przedmiotem dyskusji był i jest konkretny program realizacyjny, tempo reform, ich zakres. W tej chwili pańskie pytanie jest przedwczesne.

— Czy ma Pan jakieś dane, jak głosowały w referendum różne grupy społeczne? Chodzi mi o pracowników przemysłu, rolników, przedstawicieli prywatnej inicjatywy, urzędników państwowych itd? Czy dane na ten temat będą udostępnione w najbliższym czasie? (BBC).

— Nie — takich danych nie ma i nie będzie, są nieznane — powiedział J. Urban. Będą natomiast dane na temat tego jak głosowano w poszczególnych województwach.

— Panie ministrze, poświęcił Pan dużo czasu na porównanie wyników referendum w Polsce z analogicznymi faktami politycznymi w innych krajach, w szczególności zachodnich. Czy zgodziłby się Pan z takim stwierdzeniem, że takie wyniki referendum w tych krajach doprowadziłyby do rezygnacji, czy też dymisji członków rządu? (New York Times).

— Nie podzielam tej opinii, jeśli idzie o kraje zachodnie, ponieważ wykazałem, że w krajach zachodnich rząd, który by uzyskał poparcie ponad 2/3 głosujących uznalby, że odniósł wielkie, przynajmniej zwycięstwo.

cięstwo. Poza tym, zależy to od tego czy rząd w ogóle z rozpisanym referendum wiąże, czy nie wiąże kwestię zaufania. U nas była to publiczna ogólnonarodowa dyskusja o tempie i zakresie reform. Sejm podał rządowy program konsultacji, prosił o zaopiniowanie, i w takim wymiarze, bardzo zresztą doniosłym, należy rzecz widzieć. Pan Janusz Onyszkiewicz, nazywany przez prasę zachodnią rzecznikiem „Solidarności” powiedział (cytuje za „Wolną Europą”), że to referendum to jest tak, jakby prosił ludzi o udział w referendum na temat: czy chcesz być bogaty i zdrowy.

Oczywiście, nikt nie powie „nie” — każdy powie „tak”. Nie tylko prognoza OBOP-u, przede wszystkim ta prognoza okazała się bardzo odległa od rzeczywistości.

— Panie ministrze czy rząd był zaskoczony wynikami referendum? (Chicago Tribune).

— Nie, nie był, starałem się dość szczegółowo to wyjaśnić, biorąc pod uwagę brak przyzwyczajenia do wypowiadania się w referendum, złożoność materii, której referendum dotyczyło, różnice zdań istniejące wokół tempa reformy i w ogóle reform. Dalej, bardzo brutalne podanie przez rząd, że jego program realizacyjny zawiera ostry zmiany rzeczy bardzo istotnych dla ludzi: cen, a także struktury plac. To wszystko sprawiło, że odpowiedź nie była dla obywateli łatwa, i my z dużą satysfakcją przyjmujemy to, że więcej niż 2/3 głosujących, czyli tych, którzy w ogóle uznali, że potrafią rzecz ocenić i wypowiedzieć się, wypowiedziało się za tymi projektami, których dotyczyły pytania. Rząd nie uważa tego głosowania za klęskę.

— Porównuje Pan wyniki referendum z referendumami w krajach zachodnich. Czy mógłby Pan natomiast porównać wyniki referendum z wynikami i zwłaszcza frekwencją w wyborach w innych krajach socjalistycznych. Czy nie sądzi Pan, że takie właśnie wyniki referendum mogą spowodować osłabienie zaufania do Polski wśród jej socjalistycznych partnerów? (AP).

— Nie widzę podstaw do takiego osłabienia zaufania. Mam nadzieję, że nasi przyjaciele nie uznają wyników polskiego referendum w tak trudnych sprawach za porażkę naszej koncepcji reform. Byłby to osąd błędny.

— Czy w świetle takich wyników referendum, możemy przypuszczać, że referenda staną się trwałym zjawiskiem w polskim życiu politycznym? (Newsweek).

— Jak już powiedziałem jest to dobry początek praktyki organizowania referendum. Przypominam, że ustawa o referendum, ściśle biorąc, o konsultacjach społecznych, i referendum przewiduje zarówno referenda ogólnopolskie, jak i referenda lokalne. Te drugie mogą mieć również bardzo doniosłe znaczenie dla ludności wielu regionów, gdy będą rozstrzygały o zasadniczych sprawach lokalnych. Mój wypowiad nie oznacza, że można się spodziewać, że Sejm zniechęci się do ogłaszania referendum ogólnopolskich. Sejmowi chodziło o to, żeby uzyskać wymierny pogląd polskiej opinii publicznej na propozycje, które przedstawił rząd, i sądzę, że Sejm ten pogląd uzyskał.

— Panie ministrze, czy może nam Pan powiedzieć, kiedy Sejm będzie obradował w tych sprawach? (Chicago Tribune).

— Mówiłem, że posiedzenie Sejmu odbędzie się 5 grudnia i spodziewam się, że te kwestie będą już na tym posiedzeniu podjęte.

— Czy sądzi Pan, że właściwą konkluzją i wynikiem referendum będzie to, że rząd ograniczy podwyżki cen, a spowoduje podwyżki rekompensat, tzn., że zmieni swoją politykę cenowo-dochodową? (AP).

— Jest to kolejne pytanie, które, bardzo przepraszam, muszę zakwalifikować jako naiwne. Nie jest w mocy rządu dowolne obniżanie cen a podwyższanie wydatków. Takie zjawisko będzie możliwe dopiero wówczas, gdy odpowiednio wzrośnie produkcja, nowe mechanizmy ekonomiczne przyniosą efekty. Chcę też zwrócić Panu uwagę, że na pytanie odrębne, dotyczące procesów demokratyzacyjnych, rząd także nie otrzymał prawnie przesądzonej przewagi odpowiedzi „tak”. Wobec tego chyba za łatwy byłby wniosek, że głosowanie wyprodukowało niechęć do projektu cenowo-dochodowego, a inaczej zostały w głosowaniu potraktowane inne elementy projektów rządowych. Myślę, że mała różnica między negatywnymi odpowiedziami na pierwsze i na drugie pytanie raczej powinna dawać do zastanowienia tym politykom, którzy z wielką łatwością zaczęli nas do zwyciężonych postępów w demokracji. Bardzo ceniemy sobie takie opinie, jako zbliżone z naszym programem, ale wyniki referendum pokazują, że nie jest to takie proste, ponieważ czasem demokratyczna większość może nie aprobować w dostatecznej skali demokratycznych postępów. Myślę, że w ogóle wyniki referendum nieco skomplikują niektórym z państwa zbyt prosty obraz Polski, jaki bywa zarysowywany w publikacjach zachodnich. I przyznam, że przewiduję to z pewną satysfakcją.

— Panie ministrze, powiedział Pan, że Pana zdaniem jednym z powodów odpowiedzi „nie” na drugie pytanie referendum, była obawa przed nadmierną władzą lokalnych urzędników. Czy sądzi Pan, że powinno to implikować partię i rząd, do zwroćnia większej uwagi na nadużycia władzy na szczeblu lokalnym? (Baltimore Sun).

— Władza tępi nadużycia gdzie się tylko pojawiają, nie tylko na szczeblu lokalnym, ale na każdym szczeblu. Jednak ogólnie powiedziałem, że wymowa wyników głosowania nad pytaniami referendum, a także całej dyskusji, która to głosowanie poprzedzała, będzie przedmiotem bardzo szczegółowej analizy i będziemy wyciągać wnioski z tego wszystkiego o czym referendum poucza władze wszystkich szczebli, także szczebla lokalnego.

— Panie ministrze, czy możemy wyciągnąć taki wniosek, że to referendum jest pierwszym krokiem „glasności” w tej części Europy? (United News of India).

— Taki wniosek byłby całkowicie błędny. „Glasność” to jest rosyjskie słowo, i pierwsze kroki w dziedzinie „glasności” były postawione w Związku Radzieckim, a jawność ma w Polsce ugruntowaną tradycję, jest naszą polską, co najmniej od lutego 1981 r. (PAP).

Koszalińskie

Liczba uprawnionych do udziału w referendum: 350.489; liczba osób, które wzięły udział w referendum: 245.189; stosunek procentowy uprawnionych do głosujących: 69,96 proc.; liczba kart uznanych za ważne: 243.572.

Pytanie 1:

odpowiedzi „tak” udzieliło 162.514 osób, co stanowi 66,72 proc. głosów ważnych, odpowiedzi „nie” udzieliło 67.034 osób, co stanowi 27,52 proc. głosów ważnych, nie udzieliło odpowiedzi na postawione pytanie albo też przekreśliło kartę w obrębie tego pytania 14.024 osób, co stanowi 5,76 proc. głosów ważnych.

Pytanie 2:

odpowiedzi „tak” udzieliło 169.328 osób, co stanowi 69,52 proc. głosów ważnych, odpowiedzi „nie” udzieliło 59.821 osób, co stanowi 24,56 proc. głosów ważnych, nie udzieliło odpowiedzi na postawione pytanie albo też przekreśliło kartę w obrębie tego pytania 14.423 osób, co stanowi 5,92 proc. głosów ważnych.

Ślupskie

Liczba uprawnionych do udziału w referendum: 276.449; liczba osób, które wzięły udział w referendum: 194.190; stosunek procentowy uprawnionych do głosujących: 70,24 proc.; liczba kart uznanych za ważne: 193.761.

Pytanie 1:

odpowiedzi „tak” udzieliło 127.153 osób, co stanowi 65,62 proc. głosów ważnych, odpowiedzi „nie” udzieliło 55.956 osób, co stanowi 28,88 proc. głosów ważnych, nie udzieliło odpowiedzi na postawione pytanie albo też przekreśliło kartę w obrębie tego pytania 10.652 osób, co stanowi 5,50 proc. głosów ważnych.

Pytanie 2:

odpowiedzi „tak” udzieliło 131.952 osób, co stanowi 68,10 proc. głosów ważnych, odpowiedzi „nie” udzieliło 50.823 osób, co stanowi 26,23 proc. głosów ważnych, nie udzieliło odpowiedzi na postawione pytanie albo też przekreśliło kartę w obrębie tego pytania 10.986 osób, co stanowi 5,67 proc. głosów ważnych.

Posiedzenie Centralnej Komisji ds. Referendum

(dokończenie ze str. 1)

● sprawozdanie dla Sejmu o przebiegu referendum.

Komisja przyjęła również informację o sposobie załatwienia skarg i wniosków, które napłynęły od obywateli w kampanii poprzedzającej referendum oraz w dniu głosowania.

Adam Łopatka wyraził serdeczne podziękowania członkom Centralnej Komisji do Spraw Referendum oraz członkom komisji wojewódzkich i szczebla podstawowego — ponad 220 tysiącom społeczników — za dobre przygotowanie i sprawne przeprowadzenie głosowania. Podziękował inspektorom centralnej komisji, którzy zadbał w terenie o właściwy tok

przygotowań do referendum. Wyraził też uznanie pracownikom Kancelarii Rady Państwa, w których rękach spoczywały wszelkie sprawy natury prawnej i techniczno-organizacyjnej związane z głosowaniem.

O godz. 18.30 Centralna Komisja do Spraw Referendum zakończyła prace. (PAP)

Referenda na świecie

(dokończenie ze str. 1)

się przeciwko złączeniu tajemnicy bankowej. Projekt poddany pod referendum przewidywał nałożenie na banki obowiązku informowania władz szwajcarskich lub władz innych państw o kontaktach osób podejrzanych o oszustwa podatkowe i dewizowe bądź przestępstwa kryminalne. Większość głosujących uznała jednak, iż wprowadzenie takiego obowiązku zaszkodziłoby interesom kraju, gdyż zniechęciłoby wielu cudzoziemców do lokowania kapitału w bankach szwajcarskich. Frekwencja wyniosła 42 proc.

WRZESIEŃ 1984 — również w SZWAJCARII, przy frekwencji 41 proc., większością 55 proc. głosów wyrażono zgodę na dalszą rozbudowę energetyki atomowej (ściśle: sprzeciwiono się projektowi rezygnacji z budowy nowych elektrowni atomowych, które uzupełniło istniejące już cztery takie obiekty).

CZERWIEC 1985 — we WŁOSZACH odbyło się referendum w

kwestii obchodzącej bezpośrednio każdego pracownika: czy w celu zwalczania inflacji zlikwidować stopniowo automatyczne podwyżki płac, rekompensując dotychczas wzrost cen? Frekwencja wyniosła 77,9 proc., a za zniesieniem rekompensat opowiedziało się 54,2 proc. głosujących.

MARZEC 1986 — W HISZPANII bardzo ważne referendum w sprawie przynależności do NATO przyciągnęło do urn 59,7 proc. uprawnionych. Spośród nich 52,5 proc. opowiedziało się (czyli ok. 31 proc. ogółu uprawnionych do głosowania) za pozostaniem w Pakcie Północnoatlantyckim.

MARZEC 1986 — W SZWAJCARII zapytano obywateli, czy ich kraj powinien przystąpić do ONZ. W referendum wzięło udział ok. 50 proc. wyborców (co uznano za rekordową frekwencję), a 75,7 proc. z nich głosowało przeciwko członkostwu.

CZERWIEC 1986 — W IRLANDII odbyło się referendum w sprawie legalizacji rozwodów. Do urn przyszło 55 proc. uprawnionych, 63 proc.

z nich wypowiedziało się przeciwko rozwodom.

MAJ 1987 — również w IRLANDII 70 proc. głosujących opowiedziało się za ściślejszą współpracą kraju z EWG. W referendum uczestniczyło 44 proc. uprawnionych.

WRZESIEŃ 1987 — we francuskiej posiadłości kolonialnej (tzw. terytorium zamorskim) NOWA KALEDONIA na Pacyfiku przeprowadzono referendum w kwestii utrzymania związków tej wyspy z Francją. Rdzenna ludność, stanowiąca mniejszość mieszkańców Nowej Kaledonii i żądająca niepodległości, zbojkotowała głosowanie. Frekwencja wyniosła 58,9 proc. i prawie wszyscy głosujący (98,3 proc.), w większości pochodzenia europejskiego, opowiedziało się za zachowaniem związków z Francją.

8-9 LISTOPADA 1987 — w referendum we WŁOSZACH przy frekwencji 65 proc. i przy 13 proc. głosów nieważnych około 80 proc. głosów ważnych padło za tym, by o rozwoju energetyki atomowej i lokalizacji elektrowni atomowych decydował parlament, a nie rząd, i aby sędziowie ponosili odpowiedzialność cywilną za wszelkie naruszenia prawa, jakich dopuszczają się przy pełnieniu swych funkcji. (PAP)

Z ostatniej chwili

■ W ZWIĄZKU Radzieckim powstała komisja społeczna ds. humanitarnych i praw człowieka przy radzieckim Komitecie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Przewodniczącym komisji został radziecki uczonec i działacz społeczny, komentator polityczny „Literaturnej Gaziety” Fiodor Burlacki.

■ PRZYCZYNA zgony zachodniemieckiego polityka Uwe Barschela, którego w ubiegłym miesiącu znaleziono martwego w genewskim hotelu, było przedkwestionowanie leków — stwierdzają opublikowane w Genewie ostateczne wyniki sekcji zwłok.

■ 29 LISTOPADA doszło do katastrofy na zakaukaskiej linii kolejowej, pomiędzy miejscowościami Gardabani i Bejuc-Kiasyk. Pociąg towarowy uderzył w tył stojącego na torach pociągu pocztowo-pasażerskiego relacji Tbilisi — Baku. Są ofiary w ludziach. Normalny ruch na trasie przywrócono po 11 godzinach. Trwa dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyn katastrofy.

■ PIERWSZA radziecka turbina o mocy 1000 megawatów, zainstalowana w elektrowni atomowej poza terytorium ZSRR ruszyła w bułgarskiej siłowni jądrowej Kozloduj. Elektrownia w Kozloduju ma już cztery bloki 440-megawatowe. Po pełnym uruchomieniu piątego bloku, 1000-megawatowego, siłownia ta będzie dostarczać 40 proc. całej produkcji w Bułgarii energii elektrycznej.

■ DWA pociągi zderzyły się w gęstej mgłę niedaleko belgijskiego miasta Namur, ok. 60 km na południe od Brukseli. Jedna osoba zginęła, a sześć zostało rannych — stwierdził rzecznik kolei belgijskich. Do katastrofy doszło gdy dwa pociągi — pasażerski i towarowy — znalazły się na tym samym torze. Zginął maszynista pociągu pasażerskiego.

■ EKSPLOZJA bomby nastąpiła w domu towarowym w zachodniej, zamieszkiwanej głównie przez muzułmanów, części Bejrutu.

■ W KARACZI dokonano wymiany francuskiego dyplomaty Paula Torriego, którego zatrzymano w Teheranie pod zarzutem szpiegostwa, na tłumacza ambasady irańskiej w Paryżu Wahida Gordziego podejrzewanego o udział w zamachach terrorystycznych we Francji.

Jak wybierać nowe rady narodowe?

Minęło już trzy czwarte kadencji rad narodowych pod rządami obecnej ustawy. Pora więc najwyższa powrócić do tematu w aspekcie postulowanych zmian w ordynacji wyborczej. W pierwszej części publikacji naczelnym zagadnieniem stała się sprawa tajności aktu głosowania, likwidacji miejsc preferowanych, alfabetycznego układu kandydatów na listach wyborczych, w ogóle procedura wyłaniania kandydatów.

Przypomnijmy więc, że obecny krąg uprawnionych do zgłaszania kandydatów na radnych jest zbyt wąski, gdyż praktycznie obejmują tylko sygnatariuszy Deklaracji w sprawie PRON oraz inne, masowe organizacje społeczno-polityczne. Wskazuje się na

szezębłu? Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie: czy chodzi o aptekarski rachunek, z którego wynika, iż są proporcjonalnie reprezentowane wszystkie organizacje, środowiska, czy też do rad powinni wejść ludzie cieszący się zaufaniem współobywateli i potrafiący coś zrobić. Innymi słowy: statystyci czy społecznicy?

Socjalizm nie zawiązał się od tego, jeśli w jednej czy drugiej gminie PZPR, ZSL, nie uzyskają większości w radzie narodowej — takie słyszy się głosy w obecnej dyskusji. Gdyby nawet tak się stało, należałoby z ich pracy wyciągnąć wnioski, skoro nie potrafili wyłonić spośród swych członków — ludzi cieszących się powszechnym zaufaniem. Jakkolwiek

15 proc. składu WRN. Wydaje się, że można ją utrzymać. Radny reprezentuje wprawdzie swoich wyborców, lecz musi działać zgodnie z interesem ogólnospołecznym. Pewnej grupie działaczy politycznych, fachowców, ekspertów szerszego formatu należy zapewnić możliwość udziału w pracach rady wojewódzkiej ze statusem radnego.

W nowej ordynacji wyborczej niezmiernie ważne będzie też ukształtowanie roli i kompetencji kolegów wyborczych. Ich obecna pozycja jest dominująca, nawet przyciągająca inne podmioty, w czasie procesu wyłaniania kandydatów. Oni też decydowali o układzie kartki wyborczej. Demokracja ordynacji wyborczej spowoduje znaczne zmiany ich roli. Przede wszystkim czuwaliby nad prawidłowością procesu zgłaszania kandydatów, spełnianiem przez nich określonych wymogów, wyciągali wnioski z przebiegu publicznej dyskusji. Jeśli przyjmuje się koncepcję równości wszystkich kandydatów, wówczas wyborca będzie miał obowiązek dokonania skreśleń na kartce wyborczej.

Z nową ordynacją wyborczą wiąże się też inne ważne kwestie, jak choćby sprawa protestów wyborczych czy sposobów odwołania radnego przez wyborców. Najogólniej chodzi o zwiększenie faktycznych uprawnień wyborców. Za półtora roku przypominamy nam się także ordynacja wyborcza do Sejmu. W dokumentach II Kongresu PRON mówi się, że demokracja trybu wyłaniania rad narodowych może być głębsza i pełniejsza niż zmiany w ordynacji sejmowej. O tym także trzeba dyskutować. Jedno jest pewne. Jeśli zmiany w ordynacji wyborczej do rad narodowych nie będą znaczące, wówczas możliwości manewru i zmian w ordynacji sejmowej będą o wiele mniejsze. Natomiast słuszne jest, iż obu tych ordynacji nie próbuje się obecnie ściśle wiązać.

JERZY RUDZIK

SPADAJĄ KARTKI Z KALENDARZA

konieczność znacznego poszerzenia tego kręgu o inne organizacje — mniejsze, lokalne, a także o przyznanie tego prawa obywatelom nie zrzeszonym. Rzadko w dotychczasowej praktyce trafiali na listy ludzie kłopotliwi dla miejscowej administracji, działający w lokalnych organizacjach, a jeśli nawet trafiali na nie, to na miejscu przeznaczonym „do odstrzału”. Przypomnijmy więc raz jeszcze fragment „stanowiska” II Kongresu PRON „Stworzenie obywatelom pełnych możliwości wyrażania i oceniania kandydatów na przedwyborczych zgromadzeniach; — stworzenie wyborcom możliwości wyboru spośród kilku kandydatów, zgłoszonych na równych prawach, to jest bez ustawowych preferencji”. Postulaty te zgłaszano zresztą wcześniej w toku dyskusji nad założeniami i projektami ordynacji wyborczej przed parą laty, wysuwa się je i teraz. Nadszedł więc czas na ich realizację. Zachodzi jednak pytanie, czy w tym układzie uda się utrzymać odpowiednią strukturę polityczną i społeczną składu rad narodowych. Otóż może się to okazać możliwe, albo niemożliwe. I czy to w ogóle jest najważniejsze na tym

nie patrzeć, poszerzenie prawa zgłaszania kandydatów na radnych na inne organizacje, a nawet indywidualnych wyborców, jest uzasadnione. Natomiast wszystkie propozycje (wraz z dodatkowo zgłoszonymi) muszą podlegać akceptacji w czasie kolejnych zebrań w okręgu wyborczym — najlepiej w drodze głosowania. Nie wdając się w szczegóły procedury wyborczej, jedno jest pewne: układ karty do głosowania musi być „niepreferencyjny”, najlepiej gdyby był alfabetyczny. Aby zostać wybranym — zależnie od przyjętego wariantu — trzeba otrzymać zwykłą większość (aż do wyczerpania mandatów) lub bezwzględną. Wówczas wyłania się kwestia dwóch tur głosowania. Wyłania się też problem rodzaju okręgów wyborczych — jedno- czy wielomandatowych.

Za pierwszymi przemawia konieczność zacieśnienia więzi radnego z wyborcami, co w wypadku rad narodowych stopnia podstawowego ma ogromne znaczenie, za drugim natomiast nasz wielopartyjny system i tradycja. Sprawa godna zastanowienia się. Pozostaje wreszcie kwestia listy wojewódzkiej do tej pory wynoszącej



Swidwińska Biblioteka Publiczna uruchomiła niedawno pierwszą filię. Mieści się ona w udo-
stepnionej przez Spółdzielnię Pracy Metalowo-Drzewnej świetlicy przy-
kladowej. O-
prócz wypoży-
czalni, w której znajduje się przeszło 5 tys. książek, jest tu także czytelnia z najnowszą prasą.
Na zdjęciu: Anna Sywak i Mirosława Orlińska wypo-
życzają książki Annie Grabusińskiej.

Fot.
Jerzy Patan

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

„Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Białym Borze wnosi poprawki do artykułu zamieszczonego w prasie 16 października 1987 roku pt. „Gorzej niż w slumsie” — Po przeniesieniu klas I-III oraz oddziału przedszkolnego z Białej do Drzonowa zaplanowany był remont klas lekcyjnych na dwa mieszkania nauczycielskie według wykonanej dokumentacji w 1984 roku. Remont kapitalny rozpoczął się w październiku 1986 roku — wykonawcą Spółdzielnia Rzemieślnicza w Miastku — i zakończył się zgodnie z planem tj. w czerwcu 1987 roku. Jeśli zostały popelnione błędy w wykonaniu prac remontowych to tylko z powodu złej kontroli inspektora budowlanego, który wiedział, jaka jest kolejność wykonywania prac budowlanych.

Natomiast prace remontowe w mieszkaniach nauczycielskich u p. Hudy i Swiatły po drugiej stronie budynku rozpoczęły się 10 sierpnia 1987 r. (zaplanowane w lipcu). Jednej rodzinie udostępniono na czas trwania remontu mieszkania zastępcze, nowe.

Głównym celem remontu tej części budynku było wybudowanie kotłowni, założenie centralnego ogrzewania oraz wymiana instalacji elektrycznej. Na tym się jednak nie skończyło, bo wymieniono futryny drzwiowe, naprawiono podłogi przez założenie płyty pilśniowej i gumolitu, wylano posadzkę podłogową, założono terakotę w łazience

co w przypadku stolarki okiennej nietypowej nie jest sprawą łatwą. Prace remontowe u p. H. Swiatły zostały zakończone 30 października 1987 roku. Opóźniony remont w dwóch mieszkaniach wynikał z niewykonanych zobowiązań przez wykonawców oraz złego nadzoru budowlanego, a stwierdzenie „Gorzej niż w slumsie” nie było adek-

Wnoszenie poprawek

oraz przesunięto ścianę między kuchnią a pokojem na I piętrze.

Wymiana stolarki okiennej nastąpi w okresie późniejszym. Zwłoka wynikała stąd, że wykonawca, który podjął się zrobienia okien, odstąpił od realizacji zlecenia. W związku z tym ZEAS zmuszony jest do znalezienia innego wykonawcy,

watne bo „gdzie drwa rąbać, tam wióry lecą”. Władze oświatowe i administracyjne w miarę posiadanych środków i możliwości starają się o poprawę warunków mieszkaniowych nauczycieli, bo gdyby nie dążyli, to nie byłoby wykonywanych remontów”. Podpisała inspektor oświaty i wychowania, Zofia Bajek.

ANDRZEJ FAC, chlewnistrz z Parnowa, należy do ludzi popędliwych i jak to często z takimi osobami bywa — co ma na myśli, to i w słowie. Cecha ta zwykle nie zapowiada lekkiego życia właścicieli. Bywa też, że przeszkadza w pracy. Popędliwi potrafią bowiem dużo zrobić — o czym w przypadku Faca świadczy chów, przy którym gdzie indziej zatrudnia się dwie osoby, nie jedną — aczkolwiek nie należą do starannych. Przypadek sprawił, że Andrzej Fac, zachęcony przez swego zwierzchnika — zastępcę dyrektora POHZ Mścię Michała Stępnika — wybrał się któregoś dnia rowerem do pobliskiej wsi Dobre. Miał podpatrzeć jak wygląda wzorowa hodowla świń. On jednak, choć przesiadział — jak twierdzi — dwa dni, najbardziej zainteresował się pieniędzmi...

Pensja jego bowiem — zgodnie z duchem reformy i wszelkimi innymi duchami — już dawno odeszła od świętej kiedyś zasady: „czy się stoi, czy się leży, coś się człowiekowi należy”. Teraz ma on 3,33 złotego za każdy kilogram tuczniaka, a za każdy kilogram prosiaka 5,75 złotego. Za obsługę maciory dostaje miesięcznie 230 złotych, a za knura nieco więcej, bo 345 złotych. Dodatkowo płaci mu się za godziny przepracowane w wolne soboty i niedziele. I to są jego jedyne pieniądze, nie licząc różnych świadczeń socjalnych, przysługujących normalnie każdemu pracownikowi pegeeru. Zarobić może on zatem dużo, albo — jeśli nie będzie miał wyników — tyle, co kot napłakał.

Andrzej Fac jest za takim płaceniem, lecz właśnie w Dobrem spogląda, że stawki akordowe — w tym samym przedsiębiorstwie — są różne. On na kilogramie prosiaka zarabia 5,75 złotego, a jego sąsiadzi aż 13,34. I tego nie rozumie. — Bo jak to jest? — pyta siebie, a potem innych. — Świnie takie same, reforma jedna dla wszystkich, a pieniądze różne. Akord to akord.

Stawki są różne i będą różne — zapewnia dyrektor POHZ Mścię Ryszard Węgrzynowski i proponuje, żeby pojechał do tych dwóch gospodarstw i sam się przekonał, dlaczego.

Parnowo leży na uboczu. W POHZ zalicza się je do gorszych. Słabe ziemie, ciągły brak ludzi, różna dyscyplina i umiejętności pracowników. Andrzej Fac, zdaniem bezpośrednich zwierzchników, też nie należy do najlepszych.

— Jednakowo traktuję wszystkich i do nikogo nie mam uprzedzeń — mówi Władysław Szyszko, który jest kierownikiem gospodarstwa od sierpnia tego roku i, jak zapewnia, przyszedł po to, by wydzignąć je z dołu pegeerowskiej tabeli. — Ale u pana Faca widzę taką rzecz: chętnie dostrzeżę zło u innych, najmniej chętnie u siebie. Ma pracować między 14 a 16, w tym czasie widzę go jak niesie sobie drewno z lasu. A świnia wiadomo, przy niej trzeba pochodzić. Maciora ma czysto wokół siebie, wszystko na czas podane, to i mioty są duże, i prosieta ładne. U pana Faca różnie z tym jest.

— Pracuje osiem godzin dziennie i jego zarobki należą do lepszych w gospodarstwie — dodaje specjalista do spraw produkcji zwierzęcej w Parnowie, Jan Lelek. — Mogłoby być one jeszcze większe, gdyby wykonał plan odchovu prosiąt.

Szanowna Pani Inspektor

Wszystko co Pani napisała zgodne jest z treścią mojego artykułu „Gorzej niż w slumsie”. Z wyjątkiem terminów. Kierownik Bogdan Kostyk przyrzekł, że Helena Swiatła zamieszka w wyremontowanym mieszkaniu 10 października, a z pisma wynika, że stało się to 30 października br. Aż trzy tygodnie dłużej nauczycielka narażona była na dolegliwości i niewygodę pobytu z całym dobytkiem w jednym małym pokoiku. Czy przynajmniej została za to przeproszona? Z pisma o tym się nie dowiadujemy. Nie dowiadujemy się również, jak zostali ukarani niesolidni wykonawcy i opieszali inspektor nadzoru budowlanego. A już ostatnie zdanie Pani pisma wprawia w zdumienie. Czyż to takie nadzwyczajne, że władze oświatowe i administracyjne a więc ZEAS remontują szkoły i mieszkania nauczycielskie?

Przecież to ich podstawowy obowiązek i czapkowanie za to byłoby nieprzeżywalnością. W tej sytuacji nie widzę uzasadnienia ani możliwości „wnoszenia poprawek” do artykułu pt. „Gorzej niż w slumsie”.

MARYLA WRONOWSKA

prócz tego, w prasie kubańskiej ukazują się opracowane przez lekarzy specjalistów porady, w jaki sposób najłatwiej rzucić palenie.

Żądanie rekordowego okupu

Rodzina uprowadzonego przed prawie dwoma miesiącami przedsiębiorcy holenderskiego Jana Heijna żąda od porwyciela wodę, że jest on nadal przy życiu. Dopiero potem może być wzięte pod uwagę zapłacenie okupu. Porwyciela żądają za uwolnienie Heijna 30 mln dolarów. Suma ta przewyższa dwukrotnie okup zapłacony za uwolnienie porwanego w 1983 r. Freddy Heinekena, właściciela wielkich browarów w Holandii i przyjaciela rodziny królewskiej.

Rozmowa zastępcy dyrektora POHZ Michała Stępnika z chlewnistrzem Andrzejem Facem ma — jak w dobrym scenariuszu — momenty, gdy już się wydaje, że obie strony dochodzą do porozumienia, ale są i chwile, gdy rozmowa znów wraca do punktu wyjścia.

— A pan wie, że w Kazimierzu stawki są jeszcze niższe niż w Parnowie? — pyta Michał Stępnik.

— To jeszcze gorzej — ripostuje od razu chlewnistrz.

— W Kazimierzu — tłumaczy zastępca dyrektora — płacimy mniej,

rolować. Oni sami wiedzą, że wszystko musi być zrobione na czas i dokładnie. Moja wizyta jest nie zapowiedziana, lecz wszędzie widać tu gospodarską rękę. Czysto, schludnie. — Nie za bardzo chcieliśmy tu przyjechać, przynajmniej, po chwili, pan Władysław — ale trzeba było komuś pracować... Tak, na miejscu Andrzeja Faca pogodziłbym się, że Jaroniewskim płaci się wyższe stawki.

Druga chlewnia, którą prowadzi Bogdan Drwal, od wiosny do jesieni także jego żona Teresa, jest także na uboczu. Choć — już nie tak oddalonym. Ale tu, by wykorzystać każdą okazję do dodatkowej hodowli, trzy-

Jaka praca, taka płaca...

bo tam nie wyrzuca się obornika, a pan wie, jaka to praca.

— Dlaczego ja mam mniej, niż w Dobrem?

— Panie Fac, pan ma chlewnię na terenie ogrodzonym, pod ręką jest zawsze zootechnik, kierownik gospodarstwa, w nocy czuwa tu stróż. W Dobrem chlewnia jest w szczerym polu.

— Nie każda — przerywa popędliwy Fac.

— Oni sami muszą tam czuwać i w dzień, i w nocy — kontynuuje Michał Stępnik. — Płacimy im za to czuwanie i za tę większą odpowiedzialność. Byle kogo bym tam nie postawił.

— To płacić im za stróżowanie — nie ustępuje chlewnistrz — a stawki niech będą takie same.

Chlewnia jest oddalona od szkoły, gospodarstwa, kościoła, przecież muszą dać tym ludziom coś w zamian, tak czy nie? — Michał Stępnik ma tę wyższość nad swym podwładnym, że przez cały czas umie zachować spokój. I ma w zanadrzu jeszcze jeden, koronny argument: w Dobrem na każdy przyrost kilograma tuczniaka zjada 3,55 kg pasz, a warchlaki 2,78 kg, z kolei w Parnowie ten sam tucznik potrzebuje 3,97 kg pasz i warchlak 5,3 kg pasz, choć przecież wytwórnia dostarcza tę samą karmę i dla Dobrego, i dla Parnowa.

— Ja mam maciory, a obok pracownica tuczniaki, trzeba wylczyć, czy to ja jestem winien, że tyle idzie u nas pasz — ripostuje po raz kolejny Andrzej Fac i dyskusja znów mogłaby zacząć się od nowa. Obiecuję zatem chlewnistrzowi, że przyrzęczę mu pracę i wyników jego sąsiadów, a potem wydam swój prywatny osąd, czy na jego miejscu pogodziłbym się z różnymi stawkami akordowymi czy nie...

O chlewni w Pakosławiu, którą prowadzi Władysław Jaroniewski wraz z synem Krzysztofem, jedzie się połą drogą. Tu mieszkają tylko oni — prawdziwie bezludzie. Władysław Jaroniewski należy do starszych, uczciwych fachowców, których nie trzeba kont-

ma się swinie nawet w stodole... Tak. I tu trzeba płacić więcej.

Trzecia chlewnia jest przy budynku kierownictwa gospodarstwa. Na terenie ogrodzonym, gdzie w nocy czuwa stróż. Warunki są zatem takie same jak u Andrzeja Faca, lecz stawki takie jak u Jaroniewskich. — Nastąpił dopiero co rozruch obiektu i chcieliśmy zachęcić ludzi do pracy — wyjaśnia Michał Stępnik. Zgoda, było to uzasadnione. Ale teraz — nie. I tu — moim, prywatnym zdaniem — Andrzej Fac może czuć się pokrzywdzony.

Postscriptum

Niedawno zabrano Andrzeja Facowi premię. Za to, że w godzinach pracy znosił drewno z lasu. Zastanawiałem się przez jakiś czas, czy nie ma w tym jakieś złośliwości kierownika. Uważam, że nie ma. Kierownik musi domagać się od swojego pracownika dyscypliny pracy. Inna rzecz, że ów kierownik przekona i Andrzeja Faca do tego, jeśli będzie równie surowy wobec innych swoich ludzi, co — mam nadzieję — będzie czynił.

Pozostaje jednak problem jak płacić sprawiedliwie... Na pewno nie po równo, mimo że to ta sama hodowla i to same przedsiębiorstwo. Praktyka pokazuje, że dotychczasowe zasady — mimo to — miały swoje potknięcia. Wiem, że w najbliższym czasie rada pracownicza będzie zastanawiała się nad nowymi stawkami. Zatem od jej mądrości zależy, by uhonorować tych, którzy pracują w najtrudniejszych warunkach, ale by i wszystkim — bo w tym kryje się interes przedsiębiorstwa — opłacało się jak najmniej sze zużycie pasz itp.

Jeśli Andrzej Fac pozna nowe zasady i dojdzie do wniosku, że jest jakaś sprawiedliwość na tym świecie, a jemu opłaca się teraz nie tylko chować dużo świń, ale i przy niskim zużyciu pasz, w czystości — to tak, jakby reforma w Parnowie zrobiła jeszcze jeden krok naprzód. O te drobne kroczki biłbym się równie uparcie jak o te wielkie kroki.

WALDEMAR CWiĘKA

OD 1 GRUDNIA W KOSZALIŃSKIM

Rejestracja pojazdów — bez zbędnych formalności

Wszystko wskazuje na to, że już w najbliższym czasie mieszkańcy województwa koszalińskiego rejestrując swoje pojazdy w urzędach nie będą mieli powodów do narzekania na związaną z tym zazwyczaj mitręgę. Obecna praktyka, wynikająca bezpośrednio z zarządzenia ministra komunikacji z 29 grudnia 1983 roku (Dziennik Ustaw nr 1 z 1984 roku), obowiązuwała — niestety — każdego interesanta do dwukrotnego stawiennictwa w urzędzie i często sporej straty czasu w kolejkach. Najpierw bowiem musiał on czekać na przydział numeru rejestracyjnego, a potem — po uiszczeniu niezbędnych opłat (podatku drogowego i ubezpieczenia) — po raz wtóry stanąć w kolejce do urzędnika, aby okazać mu dowód wpłaty i wtedy dopiero sfinalizować formalności rejestracyjne.

Jak nas informuje zastępca dyrektora Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie Zdzisław Skotnicki, od 1 grudnia br. w Koszalińskim obowiązywać będzie zmieniona, znacznie uproszczona procedura rejestracyjna, zaakceptowana przez wojewodę koszalińskiego. Osoby pragnące zarejestrować pojazd nie będą już musiały legitymować się kwitami wpłat podatku drogowego i ubezpieczenia w PZU. Po

prostu wraz z dowodem rejestracyjnym otrzymają obowiązujące druki i pełną informację o wysokości tych opłat. Reszta będzie już sprawą interesantów, którzy — w myśl przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 25 lipca 1985 roku (Dziennik Ustaw nr 44, poz. 215) — „uiszczają bez wezwania podatek drogowy, z wyjątkiem podatku od motorowerów, promów, łodzi i koni — w urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych podległych wojewódzkiemu urzędowi pocztu, właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania posiadacza pojazdu”.

Aby zapewnić funkcjonalną kontrolę nad wpływem świadczeń z tytułu obowiązkowych opłat od zmotoryzowanych, urząd rejestracji pojazd będzie zawiadamiał o fakcie jego rejestracji zarówno odpowiedni urząd pocztowy, jak i Państwowy Zakład Ubezpieczeń. Inspektoraty PZU będą miały okazję sprawdzić dowody uiszczenia podatku drogowego i ubezpieczenia między innymi przy wydawaniu kart paliwowych.

Wypada dodać, iż równocześnie urzędy dokonujące czynności rejestracyjnych przejmą na siebie obowiązki zawiadamiania PZU i urzędów pocztu o wycofaniu pojazdu z ruchu drogowego, jak również zmianie jego właściciela. (woj)

kalejdoskop

Krach na giełdach i samobójcy na Golden Gate

Na wieść o krachu na Wall Street, szefowie giełdy Pacificu w San Francisco zwrócili się z apelem do władz policyjnych i wojskowych o zwiększenie patroli w rejonie słynnego mostu Golden Gate. Obawiano się, że straty ponoszone na giełdach mogą doprowadzić zrujnowanych właścicieli akcji do desperackich prób samobójstw, jak to miało miejsce w 1929 r.

Od momentu otwarcia Golden Gate, przed 50 laty, most ten jest prawdziwą mekką dla samobójców. Policja podaje, że w tym czasie ponad 800 osób odebrało sobie życie skacząc z mostu.

Porucznik Roger Ules z policyjnej kalifornijskiej oświadczył w ub. tygodniu, że — jak dotąd — na szczęście nie zanotowano żadnych przypadków prób samobójstw na moście Golden Gate.

Zmniejsza się liczba palaczy

Wyniki ankiet oraz badania socjologów i lekarzy wskazują, że na Kubie szybko maleje liczba osób palących papierosy. Spadają też obroty przemysłu tytoniowego. Jedynie w ub. roku liczba palaczy na Kubie zmniejszyła się o 6 proc.

W celu walki z paleniem władze kubańskie utworzyły we wszystkich prowincjach kraju specjalne ośrodki, zajmujące się propagowaniem informacji o szkodliwości palenia. O-

Z tych samych powodów z niedostatkim wieprzowiny pogodzili się — jak się wydaje — Grecy, którzy brak ten rekompensują sobie systematycznym wzrostem spożycia drobiu i jaj. Szczególnie popularne są tam brojlery, które stanowią podstawę spożycia mięsa drobiowego. (wis)

Sprzedaż

SAMOCHÓD polonez, rok 1984 sprzedam. Koszalin, tel. 249-14. G-13160
DACIĘ 1300 sprzedam. Koszalin, ul. Orla 45/43, po piętnastej. G-13161
MERCEDESA 220D sprzedam lub zamienię na poloneza. Koszalin, tel. 356-43. G-13162
MERCEDES 406D sprzedam. Człuchów, Długosza 10/14, Skoczypiec. G-13163

VOLVO 245 diesel, rok 1976 sprzedam zamienię. Magnetowid sharp sprzedam. Koszalin, tel. 241-36. G-13165

SKODE 105S, rok produkcji 1983 sprzedam. Bobolice, tel. 249, po piętnastej. G-13166

SYRENE 105 sprzedam. Koszalin, Związku Walki Młodych 8C/14, po szesnastej. G-13167

JELCZA RTO 706 sprzedam. Sianów, ul. Tylna 15, Adam Wojda. G-13168-0

GAZ 53A diesel wywrotka sprzedam lub zamienię na osobowy. Szczecinek, ul. Warmińska 5. Gp-13169-0

STARA 660 tania sprzedam. Słupsk, tel. 234-94. G-13170

MOTOCYKL CZ-350 sprzedam. Koszalin, tel. 256-30. G-13171

SILNIK łodziowy wietriok 8 nowy sprzedam. Rosnowo blok 30 m 32. G-13172

KAROSERIE wartburga 1000 oraz inne części sprzedam. Koszalin, ul. Lelewela 15G/6. G-13173

DOM w stanie surowym sprzedam. W rozliczeniu może być mieszkanie dwupokojowe. Wiadomość: Sianów, tel. 85-753. G-13174

OGRODNICTWO z mieszkaniem sprzedam. Człuchów, Traugutta 29, Szadach. G-13175

0,5 HA sadu śliwy — Konikowo, działkę warzywną — Nieklonice, opryskiwacz plecakowy turbo sprzedam. Informacje: Koszalin, tel. 519-55. G-13176

DZIAŁKĘ 452 m kw. z rozpoczętą budową w Koszalinie tania sprzedam. Wiadomość: Zakład Stolarski Kretomino 14, do szesnastej. G-13177

MAGNETOWID VHS na gwarancji sprzedam. Koszalin, ul. Kniwskiego 9/3. G-13178

ELEKTRYCZNĄ maszynę do pisania sprzedam. Koszalin, tel. 531-66, po szesnastej. G-13179

DZIENNIKI ustaw 1945—1981 r. monitory 1967—1981 r. sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13180

BUTLE gazową, maszynkę trzypalnikową, lodówkę sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13181-0

JAMNIKI krótkowłose rodowodowe sprzedam. Koszalin, tel. 302-27. G-13182

KRAJZEGĘ 4 KW sprzedam. Koszalin, Brońskiego 5/2. G-13183

VIDEO panasonic hifi stereo za bony PeKaO sprzedam. Koszalin, tel. 343-23. G-13184

TELEWIZOR rubin sprzedam. Koszalin, tel. 530-44. G-13185

KLACZ 6 lat sprzedam. 78-220 Tychowo ul. Kochanowskiego 1B/11. G-13186

KURTKĘ z łisą nową sprzedam. Koszalin, tel. 344-69. G-13187

KURTKĘ damską z nuti nową na szczipułę osobę tania sprzedam. Słupsk, tel. 27-160. G-13188

GITARE bas IRIS jolana i FUZZ sprzedam. Lipiński, Rekowo gm. Bytów. G-13189

ORGANY estrada 207-AR, wzmacniacz malroy-kombo 100 W, flanger rolland-boss BF-2 prod. japońskiej, mikrofon shure-585-SB sprzedam. Oferty: Łębork tel. 21-307, po szesnastej. G-13189

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniu 6 XII 1987 r. w godz. 8—16 w Białogardzie, ul. ul. Świdwińska, Kolejowa, 8 Marca i Chodkiewicza. Zakład Energetyczny przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. K-4698

Kupno

BONY PeKaO kupię. Koszalin, tel. 520-44. G-13190

MIESZKANIE duże w Koszalinie za bony PeKaO zdecydowanie kupię. Koszalin, tel. 270-70. G-13191

MIESZKANIE M-3 lub M-2 w Koszalinie lub Kołobrzegu za bony PeKaO kupię. Koszalin, tel. 514-55. G-13091-0

Zamiany

POLONEZA rok 1981 zamienię na fiat 126p lub sprzedam. Słupsk, tel. 241-65. G-13192

FIATA 126p listopad 1985 r. zamienię na fiat 125p lub wartburga. Wiadomość: Koszalin, ul. Poprzeczna 28A/4, w godz. 17—19. G-13193

MIESZKANIE M-2 zamienię na większe. Koszalin, tel. 515-48, po godz. 16. G-13194

MIESZKANIE dwupokojowe (36 m kw.) nowe budownictwo z wygodami w Człuchowie zamienię na podobne lub mniejsze w Koszalinie. Oferty pisemne: Borkowski. 77-300 Człuchów, ul. Długosza 18/5. G-13195

MIESZKANIE komfortowe 33 m kw., 1 piętro Rzeszów zamienię na większe w Koszalinie. Koszalin, tel. 222-96. G-13196

SŁUPSK dom stan surowy zamienię na mieszkanie. Oferty pisemne Słupsk, „Głos Pomorza” nr 13197. G-13197

MIESZKANIE własnościowe M-3 (52 m kw.) w woj. opolskim zamienię na podobne w Słupsku lub Uście lub na pół domu względnie pół domu kupię. Słupsk, tel. 304-88. G-13198

KOMFORTOWE mieszkanie dwupokojowe zamienię na stary dom. Koszalin, tel. granicznosciowy 508-72. G-13199

OGRODNICTWO z mieszkaniem sprzedam. Człuchów, Traugutta 29, Szadach. G-13175

0,5 HA sadu śliwy — Konikowo, działkę warzywną — Nieklonice, opryskiwacz plecakowy turbo sprzedam. Informacje: Koszalin, tel. 519-55. G-13176

DZIAŁKĘ 452 m kw. z rozpoczętą budową w Koszalinie tania sprzedam. Wiadomość: Zakład Stolarski Kretomino 14, do szesnastej. G-13177

MAGNETOWID VHS na gwarancji sprzedam. Koszalin, ul. Kniwskiego 9/3. G-13178

ELEKTRYCZNĄ maszynę do pisania sprzedam. Koszalin, tel. 531-66, po szesnastej. G-13179

DZIENNIKI ustaw 1945—1981 r. monitory 1967—1981 r. sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13180

BUTLE gazową, maszynkę trzypalnikową, lodówkę sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13181-0

JAMNIKI krótkowłose rodowodowe sprzedam. Koszalin, tel. 302-27. G-13182

KRAJZEGĘ 4 KW sprzedam. Koszalin, Brońskiego 5/2. G-13183

VIDEO panasonic hifi stereo za bony PeKaO sprzedam. Koszalin, tel. 343-23. G-13184

TELEWIZOR rubin sprzedam. Koszalin, tel. 530-44. G-13185

KLACZ 6 lat sprzedam. 78-220 Tychowo ul. Kochanowskiego 1B/11. G-13186

KURTKĘ z łisą nową sprzedam. Koszalin, tel. 344-69. G-13187

KURTKĘ damską z nuti nową na szczipułę osobę tania sprzedam. Słupsk, tel. 27-160. G-13188

GITARE bas IRIS jolana i FUZZ sprzedam. Lipiński, Rekowo gm. Bytów. G-13189

ORGANY estrada 207-AR, wzmacniacz malroy-kombo 100 W, flanger rolland-boss BF-2 prod. japońskiej, mikrofon shure-585-SB sprzedam. Oferty: Łębork tel. 21-307, po szesnastej. G-13189

OGRODNICTWO z mieszkaniem sprzedam. Człuchów, Traugutta 29, Szadach. G-13175

0,5 HA sadu śliwy — Konikowo, działkę warzywną — Nieklonice, opryskiwacz plecakowy turbo sprzedam. Informacje: Koszalin, tel. 519-55. G-13176

DZIAŁKĘ 452 m kw. z rozpoczętą budową w Koszalinie tania sprzedam. Wiadomość: Zakład Stolarski Kretomino 14, do szesnastej. G-13177

MAGNETOWID VHS na gwarancji sprzedam. Koszalin, ul. Kniwskiego 9/3. G-13178

ELEKTRYCZNĄ maszynę do pisania sprzedam. Koszalin, tel. 531-66, po szesnastej. G-13179

DZIENNIKI ustaw 1945—1981 r. monitory 1967—1981 r. sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13180

BUTLE gazową, maszynkę trzypalnikową, lodówkę sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13181-0

JAMNIKI krótkowłose rodowodowe sprzedam. Koszalin, tel. 302-27. G-13182

KRAJZEGĘ 4 KW sprzedam. Koszalin, Brońskiego 5/2. G-13183

VIDEO panasonic hifi stereo za bony PeKaO sprzedam. Koszalin, tel. 343-23. G-13184

TELEWIZOR rubin sprzedam. Koszalin, tel. 530-44. G-13185

KLACZ 6 lat sprzedam. 78-220 Tychowo ul. Kochanowskiego 1B/11. G-13186

KURTKĘ z łisą nową sprzedam. Koszalin, tel. 344-69. G-13187

KURTKĘ damską z nuti nową na szczipułę osobę tania sprzedam. Słupsk, tel. 27-160. G-13188

GITARE bas IRIS jolana i FUZZ sprzedam. Lipiński, Rekowo gm. Bytów. G-13189

ORGANY estrada 207-AR, wzmacniacz malroy-kombo 100 W, flanger rolland-boss BF-2 prod. japońskiej, mikrofon shure-585-SB sprzedam. Oferty: Łębork tel. 21-307, po szesnastej. G-13189

OGRODNICTWO z mieszkaniem sprzedam. Człuchów, Traugutta 29, Szadach. G-13175

0,5 HA sadu śliwy — Konikowo, działkę warzywną — Nieklonice, opryskiwacz plecakowy turbo sprzedam. Informacje: Koszalin, tel. 519-55. G-13176

DZIAŁKĘ 452 m kw. z rozpoczętą budową w Koszalinie tania sprzedam. Wiadomość: Zakład Stolarski Kretomino 14, do szesnastej. G-13177

MAGNETOWID VHS na gwarancji sprzedam. Koszalin, ul. Kniwskiego 9/3. G-13178

ELEKTRYCZNĄ maszynę do pisania sprzedam. Koszalin, tel. 531-66, po szesnastej. G-13179

DZIENNIKI ustaw 1945—1981 r. monitory 1967—1981 r. sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13180

BUTLE gazową, maszynkę trzypalnikową, lodówkę sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13181-0

JAMNIKI krótkowłose rodowodowe sprzedam. Koszalin, tel. 302-27. G-13182

KRAJZEGĘ 4 KW sprzedam. Koszalin, Brońskiego 5/2. G-13183

VIDEO panasonic hifi stereo za bony PeKaO sprzedam. Koszalin, tel. 343-23. G-13184

TELEWIZOR rubin sprzedam. Koszalin, tel. 530-44. G-13185

KLACZ 6 lat sprzedam. 78-220 Tychowo ul. Kochanowskiego 1B/11. G-13186

KURTKĘ z łisą nową sprzedam. Koszalin, tel. 344-69. G-13187

KURTKĘ damską z nuti nową na szczipułę osobę tania sprzedam. Słupsk, tel. 27-160. G-13188

GITARE bas IRIS jolana i FUZZ sprzedam. Lipiński, Rekowo gm. Bytów. G-13189

ORGANY estrada 207-AR, wzmacniacz malroy-kombo 100 W, flanger rolland-boss BF-2 prod. japońskiej, mikrofon shure-585-SB sprzedam. Oferty: Łębork tel. 21-307, po szesnastej. G-13189

OGRODNICTWO z mieszkaniem sprzedam. Człuchów, Traugutta 29, Szadach. G-13175

0,5 HA sadu śliwy — Konikowo, działkę warzywną — Nieklonice, opryskiwacz plecakowy turbo sprzedam. Informacje: Koszalin, tel. 519-55. G-13176

DZIAŁKĘ 452 m kw. z rozpoczętą budową w Koszalinie tania sprzedam. Wiadomość: Zakład Stolarski Kretomino 14, do szesnastej. G-13177

MAGNETOWID VHS na gwarancji sprzedam. Koszalin, ul. Kniwskiego 9/3. G-13178

ELEKTRYCZNĄ maszynę do pisania sprzedam. Koszalin, tel. 531-66, po szesnastej. G-13179

DZIENNIKI ustaw 1945—1981 r. monitory 1967—1981 r. sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13180

BUTLE gazową, maszynkę trzypalnikową, lodówkę sprzedam. Koszalin, tel. 325-91. G-13181-0

JAMNIKI krótkowłose rodowodowe sprzedam. Koszalin, tel. 302-27. G-13182

KRAJZEGĘ 4 KW sprzedam. Koszalin, Brońskiego 5/2. G-13183

VIDEO panasonic hifi stereo za bony PeKaO sprzedam. Koszalin, tel. 343-23. G-13184

TELEWIZOR rubin sprzedam. Koszalin, tel. 530-44. G-13185

KLACZ 6 lat sprzedam. 78-220 Tychowo ul. Kochanowskiego 1B/11. G-13186

KURTKĘ z łisą nową sprzedam. Koszalin, tel. 344-69. G-13187

KURTKĘ damską z nuti nową na szczipułę osobę tania sprzedam. Słupsk, tel. 27-160. G-13188

GITARE bas IRIS jolana i FUZZ sprzedam. Lipiński, Rekowo gm. Bytów. G-13189

ORGANY estrada 207-AR, wzmacniacz malroy-kombo 100 W, flanger rolland-boss BF-2 prod. japońskiej, mikrofon shure-585-SB sprzedam. Oferty: Łębork tel. 21-307, po szesnastej. G-13189

Nie masz możliwości uczyć się w szkole czy ognisku muzycznym

zapisz się na roczny korespondencyjny kurs gry na instrumentach prowadzonych w nowym, łatwym zapisie nutowym

fortepian, akordeon, gitara solowa, gitara basowa, mandolina, perkusja
Konsultacje z nauczycielem w wielu rejonach kraju.

Zgłoszenia przyjmuje WTM Studium „Izomorf”
ul. Morskie Oko 2, 02-511 Warszawa. K-260/B

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Koszalinie zatrudni natychmiast

— SPECJALISTĘ ds. ZAOPATRZENIA, wykształcenie średnie, staż pracy 3 lata.

WARUNKI PRACY I PŁACY do uzgodnienia z Działem Organizacji i Spraw Pracowniczych
tel. 236-69 lub 242-28, wewn. 25. K-4699

KOMUNIKAT

Uwaga! Odbiorcy gazu m. Łębork

Rejon Gazowniczy Słupsk — Gazownia Łębork

powiadamia Odbiorców gazu, że

prowadzona jest zamiana gazu miejskiego na gaz ziemny wysokometanowy GZ-12

Ekipy monterskie dokonują przystosowania przyborów gazowych do spalania gazu ziemnego u wszystkich odbiorców.

Prace prowadzone są w II etapach i polegają na:

W etapie I dokonuje się wymiany palnika w piecyku łazienkowym typu PG-4 oraz dysz w piecyku PG-6 i z urządzeń tych nie należy korzystać do czasu wprowadzenia gazu ziemnego.

Natomiast w kuchenkach wymienia się dysze w dwóch palnikach oraz piekarniku i z tych palników nie wolno korzystać. Do czasu wprowadzenia gazu ziemnego można używać pozostałe nie przestawione palniki.

Etap II wykonuje się po wprowadzeniu gazu ziemnego i polega na wymianie pozostałych dysz w kuchenkach i regulacji poprawnego spalania gazu.

Wprowadzenie gazu ziemnego uwidoczni się tym, że na nie przerobionych palnikach wystąpi długi żółto-biały płomień i wówczas należy korzystać tylko z palników uprzednio przerobionych.

Szczegółowe informacje o prowadzonej zamianie gazu wywieszone są w poszczególnych budynkach i prosimy o bezwzględne przestrzeganie podawanych w nich zaleceń.

W czasie zamiany gazu mogą wystąpić przerwy w dopływie gazu i w związku z tym prosimy o wzmożony nadzór nad przyborami gazowymi w czasie ich użytkowania.

Jednocześnie informujemy, że w przypadku stwierdzenia przez ekipy monterskie zagrożenia wynikającego z używania niesprawnych przyborów, niewłaściwej instalacji gazowej lub niesprawnej wentylacji, gaz zostanie wyłączony do czasu usunięcia tych zagrożeń.

Wszelkich informacji udziela Gazownia Łębork, tel. 218-31 lub 231-79. k-4715

Serdeczne wyrazy współczucia

Koleżance
Barbarze Woś
z powodu śmierci MĘŻA

składają
WSPÓŁPRACOWNICY MZEAS i
WOIW
w KOSZALINIE
K-4704

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance
Helenie Jabłońskiej
z powodu śmierci CÓRKI

składają
ZARZĄD, RADA NADZORCZA, POP,
ZW. ZAWODOWY oraz
PRACOWNICY POLIGRAFICZNEJ
SPÓŁDZIELNI PRACY
w SŁUPSKU
K-4714

Wyrazy szczerzego współczucia

Janinie Cienin
z powodu śmierci MĘŻA

składają
DYREKCJA, POP, ZWIĄZEK
ZAWODOWY oraz
WSPÓŁPRACOWNICY PGH
„KONSUMY” ODDZIAŁ
w KOSZALINIE
K-4707

Wszystkim Przyjaciółom
i Znajomym, którzy okazali
współczucie oraz
uczestniczyli w ostatniej
drodze

EDWARDA

BUDNIAKA

serdeczne podziękowania

składa

RODZINA

G-13159

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Kol.
Jadwidze
i Antoniemu
Parszczyńskim

oraz

Kol. Kol.

Krystynie
i Zdzisławowi
Parszczyńskim

z powodu zgonu
OJCA i TEŚCIA

składają

ZARZĄD i WSPÓŁPRACOWNICY
GMINNEJ SPÓŁDZIELNI
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w POLANOWIE
K-4712

Wyrazy szczerzego współczucia

Dyrektorowi inż.
Czesławowi
Elzanowskiemu

z powodu śmierci OJCA

składają

PRACOWNICY
ZAKŁADÓW MIĘSNYCH
w SŁUPSKU
K-4705

Wyrazy szczerzego współczucia

Janinie Opozda

z powodu śmierci OJCA

składają

DYREKCJA, POP, ZWIĄZEK
ZAWODOWY oraz
WSPÓŁPRACOWNICY PGH
„KONSUMY” ODDZIAŁ
w KOSZALINIE
K-4706

RADA NADZORCZA
REJONOWEJ SPÓŁDZIELNI
OGRODNICZO-PSZCZELARSKIEJ
w Świdwinie

ogłasza konkurs

na stanowisko prezesa spółdzielni

WARUNKI WYMAGANE OD KANDYDATA:

— wykształcenie wyższe ogrodnicze, rolnicze lub ekonomiczne
— staż pracy 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym

SPORT • WYNIKI • REKORDY • TABELY • CIEKAWOSTKI • SPORT

Ostatni mecz



W środę nasza reprezentacja olimpijska rozegra ostatni w tym roku mecz eliminacyjny do Igrzysk-88. Po karze walkoweru nałożonej na Duńczyków za udział nieuprawnionego piłkarza w meczu z polskimi piłkarzami, przed naszymi olimpijczykami otworzyła się minimalna szansa gry na olimpiadzie. Czy polski zespół ją wykorzysta? Pierwsza odpowiedź padnie w środę w miejscowości Yanina, gdzie drużyna polska zakończy tegoroczne mecze eliminacyjne.

W tabeli prowadzą zespoły Danii i RFN. Mają po 6 pkt., o 3 pkt. więcej niż polscy piłkarze. Grecy zajmują ostatnie miejsce w tabeli, po dwóch przegranych meczach, w których nie zdobyli bramki, a stracili 8 goli. Wydawać by się mogło, iż polscy piłkarze są faworytami. Ale drużyna grecka dopiero w spotkaniu z naszym zespołem po raz pierwszy wystąpi w eliminacjach na własnym boisku i zapewne będzie chciała zatrzeć niekorzystne wrażenia, po niepowodzeniach w meczach wyjazdowych.



Sukcesy florecistów

W wiedeńskiej Stadthalle w zawodach o Puchar Świata we florecie piękny sukces odnieśli Polacy. Marian Sypniewski zajął drugie, a Bogusław Zych trzecie miejsce. Zwyciężył Włoch Andrea Cipresca, pokonując w finale Sypniewskiego 5:3, 5:3. Natomiast Zych w walce o trzecią lokatę wygrał z Matthiasem Behrem (RFN) 5:2, 1:5, 5:3.

Wieści z boisk



W MECZACH o wejście do II ligi bardzo dobrze spisali się siatkarze okręgu koszalińskiego. W Szwajcarii Budowlani Koszalin pokonali miejscową Flotę — dwukrotnie po 3:0. Granit Świdwin wystąpił w Chojnie, gdzie odniósł zwycięstwo nad Odrą 3:1 i 3:2.

W SPOTKANIACH ligi międzyokręgowej kobiet siatkarki Przylesia Koszalin spotkały się z rezerwami Ogniwa Szczecin. W pierwszym meczu wygrały koszalinianki 3:2, a w rewanżu uległy 0:3.

W ROZGRYWKACH strefowych juniorek siatkarki Czarnych Słupsk podejmowały Pałac Młodzieży Bydgoszcz. Pierwszego dnia wygrały zawodniczki gości 3:2, a drugiego dnia — siatkarzki gospodarzy 3:1.

W KOSZALIŃSKIEJ lidze okręgowej siatkarze uzyskali wyniki: Przeciwnolotnik — Pogoń 1:3, Wielim — Pięta 3:1, Lech — Jantar 1:3, Darłowa — Olimpia 1:3, Drawa — Kotwica 2:3. W tabeli prowadzi Wielim z kompletem zwycięstw. (jot-es)

Współzawodnictwo ogólnopolskie rozstrzygnięte

Koszaliński PKS laureatem

W najbliższą sobotę (5 bm.) w Gdańsku nastąpi oficjalne podsumowanie II edycji ogólnopolskiego współzawodnictwa zakładów pracy „O zdrowie i sprawność załogi”. W hali Stocznia Gdańska odbędzie się też specjalny turniej, w którym wystąpią reprezentacje zakładów pracy, wyróżnione przez centralną komisję współzawodnictwa.

Wśród laureatów znalazł się Oddział PKS w Koszalinie. Uznano go najlepszym w grupie zakładów, składających się z 500 do 1000 pracowników. W nagrodę „Pekasport” otrzymał trzy miliony złotych na dalszą działalność sportowo-rekreacyjną w swoim środowisku. Gratulujemy! (wim)

„Omegi” ze Szczecinka najlepsze w kraju



Komandor Klubu Wodnego „Polam-LOK” Szczecinek, Krzysztof Tyszkiewicz, poinformował nas o kolejnym, dużym sukcesie miejscowych żeglarzy.

Polski Związek Żeglarski klasy „OMEGA” podsumował w tych dniach wyniki tegorocznych ogólnopolskich regat. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, uwzględniono również wyniki Mistrzostw Polski i rywalizacji okręgowych. W punktacji generalnej zespołowo zwyciężył MKS „Orle” Szczecinek — 9.975 pkt., który wyprzedził Klub Wodny „Polam-LOK” Szczecinek — 9.086 pkt. i LOK Bydgoszcz — 6.119 pkt. W punktacji zespołowej sklasyfikowano łącznie 38 klubów żeglarskich z całego kraju.

Wyścig w Bytowie

58 kolarzy stanęło na starcie ogólnopolskiego wyścigu przełajowego, punktowanego do challenge'u PZKol i „Dziennika Ludowego”, który odbył się w Bytowie. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymali puchary, ufundowane przez WFS i WZ LZS w Słupsku oraz bytowski OSIR.

Wśród juniorów młodszych (30 minut plus jedno okrążenie) najlepszy był E. Bondaryk (Bizon Biegów), wyprzedzając P. Kiragę (Żeglarz Puław) i E. Szewczyka (Chrobry Nowogrodziec). Cztery był A. Kaizer (Baszta Bytów), piąty — G. Kowa-

W punktacji indywidualnej, w której rywalizowało 75 załóg, zwyciężyła obsada ze sternikiem Krzysztofem Machnowskim z Klubu Wodnego „Polam-LOK”, przed Remigiuszem Biegunskim (MKS „Orle”), Krzysztofem Kołakowskim (Klub Wodny Zakładów Mięsnych Ostroda), Józefem Uszyło (MKS „Orle”), Krzysztofem Tyszkiewiczem („Polam-LOK”), Romualdem Knasieckim (LOK Bydgoszcz). W pierwszej dziesiątce Pucharu Polski sklasyfikowano również Artura Biegunskiego (MKS „Orle”).

Warto dodać, że współtwórcą sukcesów szczecińskich żeglarzy jest miejscowy szkutnik, Jan Chomicz, który od lat produkuje te szybkie i sprawne łodzie. (ur)

licki (Lech Czaplinski), siódmy — A. Duszyński, ósmy — R. Szydłowski (Spółdzielnia Darłowa), a dziewiąty — W. Ciera (Baszta).

Rywalizacja juniorów (40 minut plus jedno okrążenie) przyniosła zwycięstwo A. Byczce. Drugi linię mety minął A. Zagadło (obaj Bizon Biegów), a trzeci był S. Sturnoga (Start Tomaszów). Miejsca kolarzy Pomorza Środkowego: 6. A. Dargas (Baszta), 7. I. Pacyniak, 9. K. Ślęzak (obaj Darłowa).

G. Jaroszewski z Żyrardowianki wygrał wśród seniorów (50 minut plus jedno okrążenie), wyprzedzając A. Kaczmarczyka (Karolina Jaworzna Śląska) i St. Parula (Start Tomaszów). Jedenasty był D. Chylecki ze słupeckiego Piasta. J. Woźniak z Baszty nie startował w Bytowie, lecz w... Anglii. (wim)

Sędzia ma zawsze rację?

UEFA odrzuciła protest FC Brugge w sprawie powtórzenia meczu piłkarskiego tego klubu z Borussia w Dortmundzie w rozgrywkach o Puchar UEFA. Belgowie twierdzili w swym protestie, że sędzia tego meczu niesłusznie uznał pierwszą bramkę zdobytą przez rywali sygnalizował wcześniej faul i przerwanie gry, a po tym jak Frank Mill zdobył bramkę — zmienił swą decyzję. W uzasadnieniu swego postanowienia UEFA stwierdza, że decyzje sędziego na boisku są ostateczne i nie mogą być zmieniane!

Pucharowe spotkania



W Koszalińskim rozegrano mecze II rzutu wojewódzkiego Pucharu Polski w piłce nożnej. W Świerczynie doszło do niespodziewanego zwycięstwa gospodarzy nad gościem 2:0. W Słupsku natomiast Lecha Czaplinski 3:2. W tym drugim spotkaniu w zespole gości grało jednak tylko trzech seniorów, pozostali wyjechali do NRD, gdzie gościli w ramach sportowej wymiany. OZPN Koszalin i Saturn Gąsini w wyrazili zgodę na zmianę terminu rozegrania spotkania.

Inne rezultaty: Teżca Czarnowęsy — Sokół 1:4, Wiekowianka — Gwardia II Koszalin 2:6, Grot Bonin — Zawisza



Czarni na czele

W Łodzi odbył się II zjazd brydżowej ekstraklasy. Wśród uczestniczących w turnieju teamów był zespół Czarnych Słupsk w składzie: P. Gawryś — M. Leśniewski, K. Martens — J. Michałek, M. Szymanski — J. Zaremba i A. Żurek.

Słupszczanie pokonali Polonię Przemysł 20:10, AZS Lublin 21:9, Widzew Łódź 22:8, Zaczka Kraków 25:2 i AZS Katowice 23:7. Czarni doznali porażki tylko z Wisłą Kraków 14:16.

W tabeli ekstraklasy prowadzą brydżiści Czarnych — 225 pkt., przed AZS Katowice — 201 pkt. Ciekawostką jest to, iż aktualni mistrzowie kraju Budowlani Poznań plasują się w tabeli dopiero na ostatnim miejscu.

W dniach 5—8 bm. w Mediolanie odbędzie się tradycyjny turniej międzynarodowy „Trofeo Campari”. Wśród ekip biorących udział w zawodach będą słupscy Czarni, w ligowym składzie. (wim)

Wygrane Iskry



W Kraśniku odbyły się zawody nadziei olimpijskich w zapasach stylu wolnego. Startowało 110 zapasników z 34 klubów. Świętynie zaprezentowali się zawodnicy Iskry Białogard.

W wadze 68 kg zwyciężył Zbigniew Wilk, a w kat. wagowej 130 kg — Andrzej Brzeziński. Obaj podopieczni trenera Andrzeja Szewnika trafili do kadry narodowej, która właśnie rozpoczęła przygotowania do przyszłorocznych mistrzostw Europy juniorów do lat 20, które odbędą się w Walbrzychu.

W wadze 48 kg piąty był K. Godyński. Szóste pozycje zajęli: C. Wojtkowski (w. 57 kg) i C. Maćczyński (w. 100 kg), a G. Zmazyński w kat. wagowej 52 kg był siódmym.

W punktacji klubowej wygrali za pańsiny Startu Krasnystaw — 50 pkt. Drugą lokatę przypadła GKS Tychy — 45 pkt. Iskry uplasowała się na trzeciej pozycji, z dorobkiem 28 pkt. (wim)

4:5, Redłowa — Spójnia 0:1, Olimp — Darłowa 1:2, Piomien Poblacie Wielkie — Wielim 1:3.

W Słupsku też rozegrano kolejną serię meczów pucharowych. Oto rezultaty: Barton Barcino — Garbarnia 1:3, LZS Paszewo — Start 3:4, Iskra Dretyń — Baszta 3:2 (I), Orzeł Smardzewo — Diament Trzebielno 4:2, LZS Pomysk Wielki — Skotawia 3:2 (I), Koral Maszewo — Chrobry Chabrowo 0:3, Orkan Szenowice — Pogoń 1:7, Rolne Lebusia — Teżca 0:0 (rzuty karne 3:2), LZS Strzelino — Stal 1:2, Czarni Czarne — Cosmos 4:2 (I).

Nie uzyskaliśmy wyników z meczów w Łąku i Grapicach. Pojedynkę Zagła Debrno z Gromem Studzienice odbędzie się 6 bm. Sparta Sycowice miała wolny los. (wim)

Po raz 28. kibice wybierają będą najlepszych sportowców i trenerów Pomorza Środkowego w konkursie-plebiscycie „Głosu”. Dzisiaj zamieszczamy pierwszy kupon. Publikować go będziemy do 28 bm. włącznie. Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpi na tradycyjnych balach sportu w Koszalinie i Słupsku. Odbędzie się one 9 stycznia przyszłego roku. Rezultaty końcowe konkursu-plebiscytu przedstawimy Czytelnikom dwa dni później. Nagrody otrzymają kibice, którzy trafnie odgadną kolejność na swych kuponach.

KONKURS — PLEBISYCYT „GŁOSU”

Czekamy na propozycje!

Nie zmieniły się zasady głosowania. Można wypełniać obie części kuponu lub tylko jedną z nich. Wymienić należy jedynie pięć nazwisk wśród sportowców i trzech — w gronie trenerów.

Nazwisko jednego laureata 28. konkursu-plebiscytu „Głosu” jest już znane. Specjalne wyróżnienie przypadło trzykrotnie rekordziście świata w żonglowaniu piłką, Januszowi Chomontkowi z Zawiszy Grzmiąca. Jego wyczyny doceniane są w świecie, lecz komisja konkursowa w Koszalińskim postanowiła, że futbolowych popisów J. Chomontka nie należy porównywać z wynikami uzyskanymi w sporcie kwalifikowanym. Piłkarz z Grzmiącej rekordy świata oł w woj. słupskim. Niewykluczone zatem, że również w sąsiednim okręgu doczeka się specjalnego uznania dla swych osiągnięć!

Oto wstępna lista kandydatów:

WOJ. KOSZALIŃSKIE

Sportowcy: akrobatyka sportowa — Jacek Kępa — Damian Wiśniewski (Darzbor Szczecinek), jeździectwo — Krzysztof Rogowski (Hubertus Biały Bór), Mariusz Szkolud (LZS Domachowo), judo — Beata Banaszczyk (Mechanik Bobolice), Jerzy Pater (Gwardia Koszalin), kajakarstwo — Witold Terechowicz (Darzbor Szczecinek), koszykówka — Leszek Doliński, Ryszard Razik (obaj AZS Koszalin), lekka atletyka — Renata Kozera, Leszek Pazio (oboje Orle Szczecinek), łucznictwo — Joanna Nowic-

ka (Kotwica Kołobrzeg), zapasy — Marek Janiszewski, Andrzej Radomski (obaj Budowlani Koszalin). Trenerzy: akrobatyka sportowa — Ryszard Zawada (Darzbor Szczecinek), badminton — Marian Stelter (Motus Koszalin), judo — Waldeemar Wiśniewski (Mechanik Bobolice), koszykówka — Jerzy Olejniczak (AZS Koszalin), lekka atletyka — Andrzej Grabowski (Orle Szczecinek), łucznictwo — Stanisław Stuligłowa (Kotwica Kołobrzeg), zapasy — Zygmunt Kret (Budowlani Koszalin).

WOJ. SŁUPSKIE

Sportowcy: badminton — Anna Prawdzik (MKS Słupsk), boks — Jan Dydak, Sławomir Forsztek, Jarosław Margas, Dariusz Michalczewski, Henryk Sienkiewicz (wszyscy Czarni Słupsk), brydż sportowy — Bolesław Ostrowski (Czarni), judo — Stefania Drzewiecka, Bogusław Olechnowicz, Anna Udydz (wszystkie Gryf Słupsk), kajakarstwo — Krzysztof Owczarek (Piast Człuchów), koszykówka — Piotr Łozowski (Gryf), lekka atletyka — Lidia Bierka, Jan Huruk, Mariusz Mach, Mirosław Szybowski, Mirosław Witek, Stanisław Witek, Krystyna Zgieńska, piłka nożna — Ryszard Błażejów (Jantar Ustka), siatkówka — Mirella Lewandowska, Anna Siwińska, Teresa Worek (wszystkie Czarni), strzelectwo — Robert Krawkowski, Julian Lis (obaj Gryf), szachy — Jacek Gdański (Piast Słupsk).

Trenerzy: boks — Jan Zieliński (Czarni), kajakarstwo — Jerzy Opala (Piast Człuchów), koszykówka — Mirosław Lisztwan (Gryf), lekka atletyka — Leszek Górny, Ryszard Ksieniewicz (obaj Gryf), siatkówka — Zbigniew Krzemiński (Czarni), strzelectwo — Tadeusz Krawkowski (Gryf).

Lista nie jest zamknięta. Umotywowane dodatkowe propozycje można przekazywać pod adresem redakcji do końca tego tygodnia. Czekamy! (wim)

KUPON KONKURSOWY SPORTOWCY

WOJ. KOSZALIŃSKIE

1.
2.
3.
4.
5.

TRENERZY

1.
2.
3.

WOJ. SŁUPSKIE

1.
2.

TRENERZY

1.
2.
3.

Imię i nazwisko.....

Adres.....

Kupony należy nadsyłać do 28 bm. pod adresem: „Głos Pomorza”, ul. Zwycięstwa 137/139, 75-604 Koszalin lub ul. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk z dopiskiem „Konkurs-„Plebiscyt”.

WTOREK

Telewizja

PROGRAM I

Dzienniki: 10.00, 16.20, 19.30 i 22.40
9.30, 10.10 i 11.20 „Domator”
10.20 Dla II zmiany: „Karetka pogotowia” — odc. IX fab. filmu serijnego CSRS, reż. J. Adamk
16.25 Dla młodych widzów: „Krag” — mag. harcerzy i „Wyprawy prof. Ciekawskiego”
17.15 Teleexpress
17.30 „Prosty rachunek”
17.40 Wspólna Polska — wspólne sprawy
18.00 „Czas opamiętania” — aglomeracja
18.30 Klinika zdrowego człowieka
18.50 Dla dzieci: dobranoc
19.00 „Spor”
20.00 „Karetka pogotowia” — powtór. odc. IX serialu CSRS
21.00 Konferencja prasowa rzeczniczki rządu
21.15 „Złe zachowanie” — dok. film TVP

21.45 TV informator wydawniczy
22.05 Międzynarod. spotkanie



Z cyklu: ekranizacje wielkiej literatury rosyjskiej raz jeszcze obejrzymy radziecki film „Anna Karenina” (pr. II, g. 21.45), zrealizowany przed laty przez Aleksandra Zarchego według znanej powieści Lwa Tołstoja pod tym samym tytułem. Role główne w tym obrazie zagrał Tatiana Samojłowa i Wasilij Lanowoj (na zdjęciu — w jednej ze scen filmu).

Fot. CAF — Archiwum

wokalistów jazzowych w Zamościu
87 — Liz McComb (USA)

PROGRAMY OŚWIATOWE: 8.10 — Praca-technika — kl. I—IV 9.00 — Fizyka — kl. VIII 9.35 — Domowe przedszkole 11.30 — „Wody preri” odc. I dok. filmu kanadyjskiego 12.50 — Chemia — kl. VIII 13.30—14: TV Technikum Rolnicze — Matematyka i J. polski — sem. III 14.30 — TV kurs rolniczy 15.20 — Powtórka przed maturą: J. polski 15.50 — Decyzje piętnastolatków: „Kim być?” 23.00 — J. angielski — I. 9

PROGRAM II

16.55 J. angielski — I. 9
17.25 Program „dnia”
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła)
18.30 „Bitwa pod Yorktown” — dok. film franc. z cyklu „Wielkie bitwy historii”
19.30 „Młodzi rzeźbiarze” — rep.
20.00 Tydzień talentów w Tarnowie
21.00 Studio Sport
21.10 „Polak dzieli” — rep.
21.30 Panorama dnia

21.45 Ekranizacja wielkiej literatury rosyjskiej: „Anna Karenina” — film fab. (kostiumowy) prod. radzieckiej, reż. A. Zarchi
24.00 Wiadomości

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.10, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

Komunikat energetyczny i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

0.10 Muzyka nocą 5.30—8.00 Poranne sygnały 8.05 Po referendum 8.15—8.45 Muzyka poranna 9.00—11.00 Cztery pory roku 11.00—11.57 Koncert przed hejnałem 11.59 Sygnał czasu i hejnał 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Rolniczy kwadrans 13.30 Przeboje mistrzów 14.05—16.00 Mag. „Rytm” 16.05 Muzyka i aktualności 17.00 Ten stary dobry jazz 17.50 Kto tak pięknie gra 18.20 Koncert dnia 19.30 Dla dzieci 20.10 Komunikaty Totka 20.15 Koncert zyczeń 20.45 W. Makani: „Antylder” 21.05 Kronika sportowa 22.05 Polskie bohaterowie Października 22.15 Wieczory chopinowskie 23.15 Panorama świata 23.30 Do słuchania we dwoje

PROGRAM II (stereo)

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.10
Skrócony test stereo: 8.40, 14.30, 18.30, 19.30, 21.05

8.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 „Wysłannik” 9.20 Muzyka 9.50 „Czterdzieści osiem godzin” 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyczny non stop 12.25 Salsa, soca i calypso 13.05 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy 14.00 Muzyczny seans filmowy 15.10 Koncert na bis 16.00 Dzieła, style, epoki 17.05—18.30 Program lokalny 18.30 Klub stereo 19.30 Wieczór w filharmonii 21.10 Od ragtime’u do swinga 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 Każdy gra inaczej 9.40 Muzyczny interklub 10.00 „Beniowski” odc. 1 10.30 Polskie archiwum jazzowe — aud. 11.40 Folk w pigułce 11.50 „Dzieci Arbatu” 12.05 W tonacji Trójki 13.00 „Piana złudeń” 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Z gitarą przez muzykę 15.05 Reggae, pieśni wędrowców 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 19.30 Złota latka bluesa 19.50 „Dzieci Arbatu” 20.00 Casy ten rock 21.00 Mistrzowie francuskiego baroku 22.15 Duke Ellington i jego muzyka 23.00 Opera tygodnia 23.15 Sentymenty na głosy i instrumenty

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30

5.00—6.30 Muzyczny poranek 6.45 Piosenki radzieckie 7.20 W ludowych rytmach 7.40 Spotkanie z piosenką radziecką 8.05 Tydzień z z. Wodeckim 9.05 Muzyka kl. III 9.35 Teatr dla przedszkolaków: „O tym jak górnik Małkosi kramarzy” — słuchow. 10.00 Historia kl. V 10.30 Boby Dylan — poeta i muzyk 11.00 Dom i świat 12.05 Piosenki, zwyciężące ludzkie sprawy 12.30 „W Jeziornach” 13.25 Muzyka odnaleziona 14.00—17.00 Popołudnie młodych 17.05 Dzieło opery 18.30 Język niemiecki 18.50 Studio ekspertów 19.35 Lektury Czwórki 19.45 Nie tylko bałada 20.15—21.35 Wieczór muzyki i myśli: „Swoi język znać cudze poznawać” 23.50—24.00 Melodie na dobranoc.

Koszalin

6.30 Studio Bałtyk 6.37 Reglamentacja międzywojewódzka — Z. Suszycki 17.05 przegląd aktualności 17.12 Nafciarze — J. Kiepel 18.27 Program na jutro

TV i PR zastrzegają sobie możliwość zmian w programach!

GŁOSPOMORZA

„Głos Pomorza” Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje zespół.

Redaktor naczelny — Andrzej Lewandowski

Adres redakcji: ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin, telex — 0532275. Centrala telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi dziennikarzami zespołu); telefony bezpośrednie: sekretariat redaktora naczelnego — 226-93; z-ca redaktora naczelnego — 233-09; sekretarz redakcji — 245-59; z-ca sekretarza redakcji — 251-01; Dział Społeczno-Ekonomiczny — 251-40; Dział Społeczno-Rolny — 242-08; Dział Społeczno-Kulturalny — 251-14; Dział Depeszowo-Zagraniczny — 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski — 224-95; redaktor sportowy — 243-53 (w niedzielę — 246-51).

Dział łączności z Czytelnikami przyjmuje interesantów (z obu województw) w godzinach 9.30—16 w siedzibie redakcji (III piętro, pok. 313—314); także telefonicznie pod numerem 250-05.

Porady prawne udzielane są w poniedziałki środy i piątki od 13.00 do 15.00, oraz we

wtorki w godz. od 9 do 11 — także telefonicznie pod nr tel. 250-05. W Słupsku w piątki od 15.00 do 17.00 — osobiście.

Oddział Redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: sekretariat i dział ogłoszeń — 251-95; reporterzy — 254-66 i 224-56.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych.

Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin. Centrala telefoniczna — 240-27, telex — 0532264.

Biurowo Ogłoszeń: ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel.: 222-91. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Koszalinie. N-12

Na świąteczny stół

Rozmowa z wiceprezesem PSS „Społem” w Słupsku Małgorzatą BĄDKOWSKĄ

— Zbliżają się święta i Nowy Rok, zostało już tylko kilka tygodni...

— Słupskie lokale i kwiaciarnie już rozpoczęły przygotowania. W listopadzie odbyły się gruntowne porządki, w „Pirackiej” przeprowadzono remont. Teraz czas na dekorowanie wnętrza. Będzie sporo pracy. Związka że w wielu naszych zakładach odbędzie się po świętach zabawy karnawałowe.

— A co będzie przed świętami?

— Kiermasze, spotkania, pokazy. Zaczniemy od zapowiedzi kiermaszów gastronomicznych. Zakłady „Społem” nie tylko będą je organizowały, ale także przekażą swoją produkcję placówkom handlowym i na kiermasze ogólnomiejskie. W dniach 22-24 grudnia odbędzie się kiermasz w „Domu Chleba”, „Delikatesach”, w sklepach przy ul. Hubalczyków, Starzyńskiego, Wojska Polskiego, w restauracji „Metro” oraz kawiarni „Czar”, w cukierniach „Pys” i „Stefanka”. Wyroby garmażeryjne przygotowuje również zakład PSS „Społem” przy ul. Przemysłowej. Ogółem na kiermasze trafi około 10 ton wyrobów garmażeryjnych. Ponadto ciastkarnie i kawiarnie przygotowują około 25 ton wyrobów cukierskich w bogatym asortymencie. Nie będzie brakowało tradycyjnych pierników i strucli z makiem, a także tortów dla grudniowych solenizantów.

— Podobno w tym roku również załogi stołówek zakładowych chcą „zabłysnąć” inwencją...

— W sześciu największych słupskich zakładach pracy kuchnie stołówek będą wykorzystane przed świętami do przygotowania potraw i ciast na mniejsze kiermasze. Stołówki zakładowe zadeklarowały 2 tony wyrobów. Kiermasze odbędzie się w „Alce”, „Pomorzance”, „Sezamorze”, Zakładzie Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa, Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego i Wyższej Szkole Pedagogicznej. Gama oferowanych dań i ciast będzie nieco skromniejsza niż na kiermaszach miejskich ale gwarantuję, że będą to potrawy bardzo smaczne i ładnie udekorowane przez wykwalifikowane kucharki.

— Kiedy już kupimy smaczne pierogi, rybę w galarecie i makowie, trzeba będzie ładnie nakryć stół świąteczny...

— Pomoże w tym słupska gastronomia. W dniach 23 i 24 grudnia w restauracjach: „Metro”, „Piracka” i „Archangielsk” odbędzie się pokazy nakrywania stołów świątecznych i wigilijnych. Kelnerzy i gastronomicy prezentować będą sposób dekorowania, podają przykładowe zestawy potraw na wigierze a także świąteczne obiady czy kolacje. Warto przyjść i coś podpatrzeć. W restauracji „Metro” chcemy pokazać nakrycie stołu

świątecznego na pierwszy dzień świąt. Stół będzie wystawiony na piętrze w sali restauracyjnej. Zestaw obiadowy zaprezentuje w swoim lokalu załoga „Pirackiej”, a stół wigilijny będzie można obejrzeć 24 grudnia w restauracji „Archangielsk”.

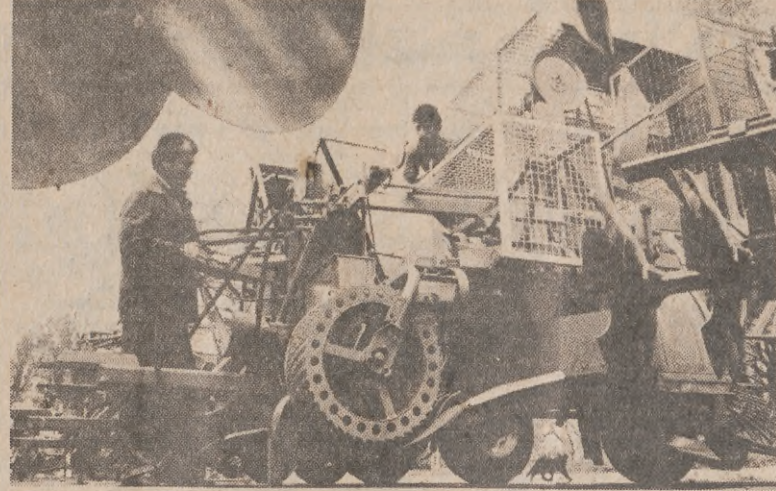
— Tradycyjnie co roku „Społem” zaprasza osoby samotne i podróżnych na uroczystą wigilię. Jak będzie w tym roku?

— Wigilia to jedyny w roku wieczór, w którym nikt nie powinien czuć się samotny. Tym razem wieczorem dla mieszkańców Słupska przygotowuje restauracja „Archangielsk”. Zazwyczaj na taką kolację przychodzi bardzo małe grono osób. Każdy woli spędzić wigilię w swoim domu, wśród znajomych, jeśli nie ma rodziny. Niemniej zawsze czekamy przy zapalonych świecach i choince na miłych gości. Aby dobrze przygotować się do podania kolacji wigilijnej, personel „Archangielska” prosi chętnych, by już wcześniej kontaktowali się z restauracją i rezerwowali miejsca pod nr telefonu 31-000.

— Wynika z tego, że niektórzy pracownicy słupskiej gastronomii nie będą mieli przed świętami, a także w czasie świąt chwili wytchnienia...

— Pracy będzie dużo, wielu kucharzy będzie przygotowywało wyroby garmażeryjne, ciasta i potrawy nocami, by klienci mogli kupować wszystko smaczne i świeże. Ponadto restauracje dyżurne będą pracowały również w dni świąteczne, gdy wielu z nas zasiadzie do stołów w gronie rodzinnym. A po świętach... również nie będzie odpoczynku, bo trwać będą przygotowania do sylwestra i karnawału.

Rozmawiała
EWA CZINKE



Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet-Famarol” w Słupsku wytwarza 3 typy kombajnów do zbioru buraków cukrowych. Produkuje również wyorywacze do buraków, kosiarki rotacyjne, przetrząsacze do siana oraz różnego typu brony talerzowe. W tym roku „Famarol” opuści 1300 poszukiwanych kombajnów buraczanych.

Fot. CAF — S. Kraszewski

Zjazd ludowców w Sławnie

W Sławnie odbył się V Zjazd Miejsko-Gminny Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego kończący kampanię sprawozdawczą - wyborczą w 26 kołach działających w mieście i gminie. W dyskusji mówiono o społecznym zaangażowaniu członków ZSL współpracujących z PRON, MGRN, samorządami mieszkańców i z radami sołectki.

...i w Miastku

Również w Miastku obradował Miejsko-Gminny Zjazd ZSL. W dyskusji i uchwale zjazdowej wiele miejsca poświęcono realizacji II e-

mi w pracach na rzecz kultury, oświaty, ochrony środowiska naturalnego.

Prezesem Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL w Sławnie ponownie wybrano Wacława Kuligowskiego, a sekretarzem — Błażę Karwowskiego. Ponadto wybrano ośmiu delegatów na Zjazd Wojewódzki. (a)

Bilety WPK w „Orbisie”

Słupsk. Dużą niedogodnością dla służb socjalnych, sekretarek i przedstawicieli słupskich szkół było kupowanie biletów miesięcznych WPK w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Kopernika. Niektórzy indywidualni nabywcy skarżyli się, że trzeba brać... dzień wolny z pracy, by w WPK załatwić bilety i stać w „kilometrowej” kolejce.

Od 1 grudnia z inicjatywy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Słupsku i Przedsiębiorstwa Państwowego „Orbis” można będzie bez większych kłopotów kupować bilety miesięczne na przejazdy środkami komunikacji na liniach miejskich i podmiejskich w „Orbisie” przy ul. Wojska Polskiego. Przy ul. Kopernika 18 sprzedawane będą wyłącznie bilety zamawiane dla zakładów pracy i instytucji (zbirowe). (ce)

Fuszerka!

Słupsk. Mieszkanca domu nr 9 przy ul. Chopina odwiedziła redakcja nie pierwszy raz. Ma ogromny żal do firmy zatrudniającej rzemieślnika Z., który mimo licznych skarg nadal wykonuje pracę niesolidnie i nieterminowo, a wszystko uchodzi mu bezkarnie.

Remontowano swego czasu na budynku nr 9 dach. Efekt był taki, że po pierwszym deszczu woda zaczęła przeciekać na strych. Kiedy zaczęła przeciekać do mieszkania Zofii G., ta udała się do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z prośbą o skontrolowanie rzeczywistego stanu dachu po „naprawie”. Inspektor nadzoru obejrzał pokrycie dachowe domu. Następnie przybyli pracownicy przysłani przez dacharza i starali się uszczelniać dach. Niestety — zdaniem lokatorów — nie była to robota solidna.

— Interweniowałam w wielu instytucjach i zakładach — stwier-

dza Zofia G. — Także Rada Zakładowa Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Słupsku, którego jestem pracownicą, interweniowała w mojej sprawie. W 1982 roku jesienią dach na naszym budynku zawalił się. Administrujący budynkiem ZGM nr 1 przysłał cieśli, którzy tymczasowo zabezpieczyli dach, zapewniając, że kapitalny remont odbędzie się wiosną. Minęły trzy lata. Przychodziły komisje, eksperci. Kwałi głowami, obiecywali. Wreszcie, gdy na łamach „Głosu Pomorza” ukazała się krytyczna notatka, przystąpiono do remontu. Niestety, nie było żadnego nadzoru — każdy „pracował” jak umiał, czyli najczęściej byle jak. I na „efekty” nie trzeba było długo czekać... A ja się boję kolejnej zimy w zawilgoconym mieszkaniu i pod dachem-provizorką, pod którym hula wiatr. Takie sprawy nie mogą mieć miejsca. Administratorzy powinni pracować ku zadowoleniu lokatorów, egzekwując do swoich kontrahentów solidne wykonywanie robót. Trzeba skończyć z fuszerką, pijaństwem, wygodnictwem i lekceważeniem zwykłego człowieka. (ce)

Szkola ma sojuszników

Czarne. Szkoła Podstawowa w Krzemieniewie będzie miała najlepsze warunki pracy w gminie. Niedawno oddano nowy budynek, a teraz remontuje się stary. Codziennie do pracy przychodzi dwóch rodziców, społecznie wykonujących niefachowe roboty. Zakład Rolny odelegował na miesiąc swoją ekipę remontowo-budowlaną. — Oczywiście nieodpłatnie — mówi inspektor oświaty i wychowania w mieście i gminie Czarne, Antoni Kowalewski. — Kierownik Zakładu Rolnego, Stanisław Jabłoński nie szczędzi sił i środków, angażując się rolniczy indywidualni. Do tej pory wartość społecznego czynu sięga półtora miliona złotych.

Podobne działania podjęto w Domisławiu. W małej szkółce był poważny problem z sanitariatami. Po prostu „wygódka” stała na dworze. Sanepid przekazywał uwagi. Dyrektorka szkoły na zebraniu z rodzicami powiedziała o sprawie. Mieszkańcy, rodzice, zadeklarowali, że w czynnie społecznym wykonają sanitariaty w budynku. Inspektor oświaty i wychowania daje materiały, robociznę — rodzice. I znów pomoże ten sam zakład rolny.

Te przykłady dowodzą, że szkoła ma wielu sojuszników, a rodzice nie szczędzą sił i czasu, aby ich dzieci uczyły się w lepszych warunkach niż oni. (gk)

Potrzeba stałego dialogu

Słupsk. Katolicy wobec nadchodzących przemian — to główny temat spotkania i sekretarza KW PZPR Zygmunta Czarastego z działaczami OW Stowarzyszenia „PAX”, które prowadził przewodniczący Stowarzyszenia Józef Majkowski. To już drugie z kolei spotkanie, w trakcie którego działacze „PAX” mieli okazję bezpośredniej rozmowy, wyrażenia własnych opinii i wątpliwości w obecności szefa wojewódzkiej organizacji partyjnej. Skorzystali z tej okazji. W ciągu zaledwie dwóch godzin kilkanaście osób zabrało głos, padło też wiele pytań.

— Dialog między członkami partii a działaczami katolickimi trwa bez przerwy. Korzystamy ze wszystkich sił intelektualnych naszego województwa. Szukamy ludzi, którzy z lepszym jutrem Polski wiążą swoje osobiste nadzieje. Dlaczego o radykalnych zmianach mówimy dopiero teraz? Bo dopiero teraz Polska naprawdę dojrzała do reform. Musimy je przeprowadzić, by nie zostać na marginesie Europy. Co to jest socjalizm? To wysoka społeczna wydajność pracy. Niestety, w ośmiu wysoko rozwiniętych krajach ta wydajność jest znacznie wyższa niż u nas. Musimy odejść od reglamentacji, stworzyć jednakowe szanse dla wszystkich. Koniec z przywilejami.

Te słowa Zygmunta Czarastego zostały przyjęte przez działaczy OW „PAX” oklaskami. W dyskusji, którą poprzedziło wystąpienie i sekretarza KW PZPR, często do nich powracano. Nie było w wypowiedziach uczestników rozdrapywania nieudanych i niezadowolonych spraw. Szukano pozytywnych przykładów i dobrych rozwiązań. Przewodniczący Koła Pomo-



W dawnym kształcie do dnia dzisiejszego w woj. słupskim przetrwało wiele zabytków. Należy do nich m.in. zamek w Bytowie, który obecnie liczy 582 lata. Była to jedna z ostatnich twierdz krzyżackich wzniesiona w latach 1390-1405.

Choć ten okazały zabytek przechodził od kilku lat gruntowny remont, mieści się tutaj w dwóch odrestaurowanych skrzydłach Miejska Biblioteka Publiczna, hotel z restauracją oraz Muzeum Zachodnio-Kaszubskie. (bz)

Na zdjęciu: fragment zamku w Bytowie.

Fot. Zb. Bielecki

Kto widział wypadek?

Pasażerowie autobusu przejeżdżającego 26 listopada br. około godz. 19.40 na trasie Rędzikowo-Wielogłowy, którzy byli świadkami potrącenia pieszego przekraczającego jezdnię przez samochód marki fiat 126p, prosze-

ni są o osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się do: Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 202, pok. 5 (tel. 238-80).

Można też dzwonić z informacją na numer w Słupsku: 240-71, wewn. 333. (a)

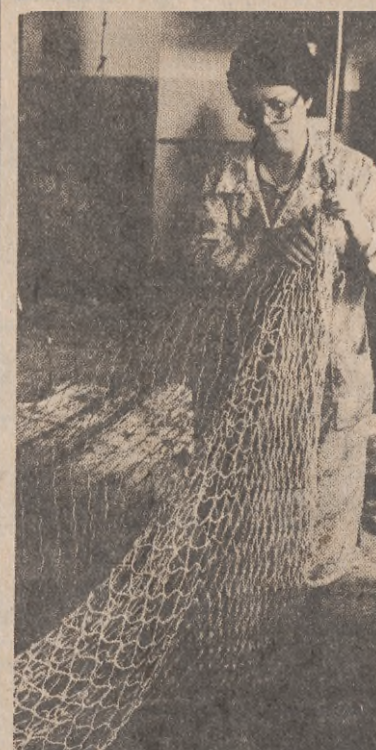
Spotkanie w klubie „PAX”

Słupsk. Stowarzyszenie „PAX” zaprasza dzisiaj, 1 bm. o godz. 17 do klubu przy ul. Gen. Pankowa 9 na spotkanie z płk. Bohdanem Orletem. Temat spotkania: „Powstanie państwa polskiego w 1918 roku”. (a)

Piękny jubileusz

Czarne. Dziesięciolecie Klubu HDK ochodził kilka dni temu honorowi dawcy krwi z Czarne. Klub, zrzeszający pracowników miejscowych zakładów pracy, ma bogatą tradycję. Należy do niego członkowie rodzin, przykładowo trzech braci Pudziańskich: Andrzej, Wojciech i Józef albo bracia Kuzanowie — Zbigniew i Lucjan. Bywa, że działalność po ojcu przejmują i kontynuują w klubie syn, tak jak to jest w przypadku Antoniego i Zbigniewa Banaszaków czy Daniela i Jerzego Kopotów. To właśnie oni i ich koledy po tragicznym trzęsieniu ziemi w Meksyku nieśli ofiarne pomoc oddając krew na rzecz ofiar katastrofy. Członkowie Klubu HDK w Czarne czynnie uczestniczą w pracach na rzecz Narodowego Czynu Pomocy Szkole, dzięki czemu rozbudowywana jest Szkoła Podstawowa w Czarne. Chętnie współpracują klub z lokalnymi zakładami pracy, szczególnie Przedsiębiorstwem Przemysłu Betonów i jego dyrektorem Janisławem Stępnim.

Obecnie klub w Czarne liczy 48 członków. Do najaktywniejszych należą: Zbigniew Banaszak, Czesław Fierek, Zbigniew Kuzan, Grzegorz Kulesza i Adam Siuda. Jest także wśród wyróżniających się dawców krwi kobieta — Bożena Jaśkowska. Niedawno krwiodawcy działający pod patronatem Zarządu Miejsko-Gminnego PCK w Czarne obchodzili nie tylko swój jubileusz, ale także Dni Donorowego Krwiodawstwa. Z tej podwójnej okazji wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego PCK w Słupsku Tadeusz Słupski przekazał na ręce prezesa HDK w Czarne Tadeusza Bednarskiego puchar ufundowany przez ZW PCK. Gratulujemy! (ce)



W sieciarni usteckiego „Korabia”. Barbara Błachowicz przy naprawie włoka dorszowego. (bz)

Fot. Zb. Bielecki

Międzyzakładowa liga

Człuchów. Zakończyła się tu jesienią runda międzyzakładowej ligi w piłce nożnej. W lidze uczestniczy 11 zespołów z zakładów pracy Człuchowa. Po jesiennej kolejce trzy pierwsze miejsca zajmują: ZUT

Telefony

SŁUPSK: 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyka Informacja Paszportowa, 280-35 — Telefon Zaufania (g. 16-20 codziennie i w sob. g. 9-13); Informacja Kolejowa: 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska, Telefon zaufania „A” tel. 242-78, czynny w środy i piątki — g. 16-20.

Dyżury

SŁUPSK — Apteka nr 77-001, ul. A. Zawadzkiego 3, tel. 287-23; LĘBORK — Apteka nr 77-007, ul. Czołgistów 33, tel. 21-705

Kino

SŁUPSK
MILENium — sala „Pomorska”: Mona Lisa (ang. sensac., 1.18) — g. 15.30, 17.45 i 20; sala „Mieszko”: Petla Oriona (radz., 1.12) — g. 17 i 19.30; sala „Anna” — wideorama — g. 16.15, 18 i 19.45 oraz wideo — g. 21.30
POLONIA — Cziczera (radz., 1.15) — g. 15.30 oraz: Świadek mimo woli (sensac. USA, 1.18) — g. 20; sala wideo — g. 14, 16, 18 i 20
MCK — dziś nieczynne
DELTA (Rędzikowo) — Indiana Jones (USA, 1.15)
BYTÓW — Pół zartem, pół serio (USA, 1.12)
CZARNE: PRZODOWNIK — Żelig (USA, 1.15); WIARUS — dziś nieczynne
CZŁUCHÓW — Ucieczka w noc (USA, 1.18) — g. 16.30 i 19; sala wideo — g. 17 i 18.45
DAMNICA — Antycasanova (jug., 1.15)
DEBRZNO: KLUBOWE — Nieśmiertelny (ang. 1.15); PIONIER — Saint Jack (USA, 1.18)
DĘBNICA KASZUBSKA — Obcy — decydujące starcie (USA, 1.15)
KEPICE — Elektroniczny morderca (USA, 1.15)
LĘBORK: FREGATA — Misja specjalna (pol., 1.15)
LEBA — (poniedziałek nieczynne)
MIASTKO — Ucieczka w noc (USA, 1.18)
PRZECHELEWO — Czule słowa (USA, 1.15)
SIEMIOWICE — dziś nieczynne
SŁAWNO (SDK) — Dramat w metrze (radz., 1.12)
USTKA — Pechowiec (fr., 1.12)

Podajemy na podstawie informacji OPRF

Konto
SAPITAL
NBP Słupsk
77002-4949-132

Brydż sportowy

Słupsk. W kolejnym turnieju organizowanym przez Sekcję Brydża Sportowego SDK „Emka” w ramach zawodów o „Puchar Jesieni 1987” wystartowało 26 par.

Po grze na wysokim poziomie zwycięstwo odniosła para z klubu „Jantar” Ustka Jan Hertlein — Wiesław Rudnicki (62 PM) przed kolegami z drużyny Władysławem Kuligowskim — Ryszardem Woźniakiem (43 PM) oraz Dorotą i Zbigniewem Sawickim (37 PM) z Darłowa.

W klasyfikacji o „Puchar Jesieni 1987” po 8 rozegranych turniejach prowadzi Bogusław Dyk (88 pkt.) z AZS Słupsk przed Aleksandrem Zychem „Ogrodnik” Słupsk i Janem Draniewiczem „Jantar” Ustka. (elg)

Turniej halowy w Miastku

W dniach 5 — 6 grudnia br. w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Miastku odbędzie się otwarty turniej halowy w piłce nożnej. Organizator turnieju przyjmie zgłoszenia drużyn, które wystąpią w 5-osobowych składach (wiek 16 lat i starsi). System rozgrywek uzależniony będzie od liczby zgłoszonych drużyn. Zespoły spoza Miastka mają możliwość zarezerwowania noclegów w hotelu OSIR. Wpisowe do turnieju wynosi 1000 złotych od zespołu. Początek rozgrywek w dniu 5 grudnia o godz. 10.00. Szczegółowych informacji udziela OSIR w Miastku, tel. 31 — 19. (cbe)

przed PSS i OSM-WZTM. Najlepszymi strzelcami tej rundy okazali się: Mirosław Lepek (17 bramek) — pracownik CZPB, Maciej Dariusz z PSS i Zbigniew Pluszka z TAXI. (a)